



Mirosław Symanowicz: - Studia inżynierskie wymagają nakładów inwestycyjnych. Zawsze jednak obok wyposażenia technicznego, ważna jest jakość kadry i programy kształcenia - str. 8 - 9

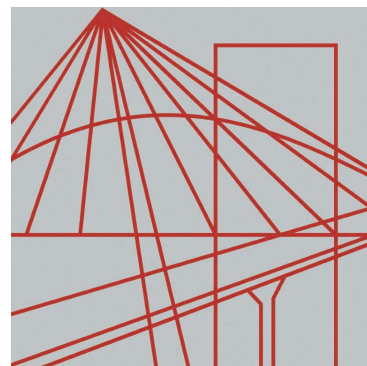


Andrzej Dobrucki: - Taki będzie nasz samorząd zawodowy i postrzeganie go przez społeczeństwo, jacy będą jego inżynierowie. I o tym powinniśmy pamiętać, wykonując ten zawód - str. 3 - 4

Jubileusz naszego magazynu str. I - VIII wyrazy uznania dla Izby

Inżynier Mazowska

ISSN 2083-0610



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 4 (50), lipiec 2014



Janusz Piechociński u inżynierów

„Z młodymi trzeba naprzód iść”

str. 6-7

Budujemy image budowlanych



Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy

Z prawdziwą przyjemnością, dokumentując historię naszego mazowieckiego samorządu inżynierskiego, informuję że wydajemy 50. numer czasopisma, które wiele lat było wydawane pod skromną nazwą „Biuletyn”. Charakterystyczna pierwsza strona pokazywała kształt województwa z oznaczonymi siedzibami biur naszej Izby Okręgowej w Warszawie, Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach. Tak wydano 28 numerów w skromnym rozmiarze najpierw 8, następnie 12 kolumn.

W dwóch pierwszych kadencjach biuletyn wydawany był w zasadzie w okresach półrocznych, ale okoliczności, wydarzenia i decyzje, zmieniały rytm wydawniczy pisma.

Niemal od początku trzeciej kadencji, w styczniu 2011 roku pismo zmieniło nazwę na „Inżynier Mazowsza” i stało się dwumiesięcznikiem. Tak czy owak to nasza bezcenna kronika, to zapisany obraz naszej historii. Jeśli ktoś zechce kiedyś napisać monografię na temat samorządu inżynierów na Mazowszu, będzie miał ogromny informacyjny materiał źródłowy.

Pragnę w tym miejscu wyrazić głęboką wdzięczność dla osób, które przyczyniły się do dokumentowania historii naszej Izby. Mamy za sobą sytuacje radosne i smutne, ożywiające i przygnębiające. Mamy doświadczenia, w próbach dążenia do korygowania prawa, za nami kontrowersje wokół pozyskania siedziby, relacje o sesjach egzaminacyjnych, prezentacje osób, które zaznaczyły pozytywnie swoją obecność i działalność w Izbie. Mamy przegląd tematyki szkoleniowej, kontaktów z uczelniami, wreszcie - relacje ze spotkań integracyjnych kulturalnych, sportowych, wycieczkowych itd.

Mając ścisły kontakt z wydawnictwem, w ramach Rady Programowej i jako wydawca, czując odpowiedzialność za prezentowane treści w trzeciej kadencji sądzę, że nasze pismo spełnia w znacznym stopniu oczekiwania czytelników, których zachęcam gorąco do dzielenia się z redakcją swoimi spostrzeżeniami i uwagami.

Przy okazji jubileuszy mam zawsze obawy, aby wymieniając osoby, które przyczyniły się do rozwoju naszej najważniejszej formy informacyjnej, nie pominąć nikogo, kto przyczynił się do jej rozwoju. Tym razem, zaryzykuję jednak, ponieważ wśród takich osób jest na pewno mój zastępca kol. Jerzy Kotowski, który niewątpliwie odkrył w sobie dziennikarską żyłkę i z powodzeniem działa od drugiego numeru pisma, do bieżącego, w kształtowaniu obu kolejnych tytułów. Redaktorzy - zawodowi dziennikarze, Zdzisław Kazimierczuk i Mieczysław Wodzicki, to skuteczni kreatorzy pisma, pierwszy - Biuletynu, drugi - „Inżyniera Mazowsza”. Zachęcam wszystkich potencjalnych autorów do ujawnienia swoich talentów dziennikarskich i do publikowania swoich dokonania. W tym numerze czytelnicy znajdą, kilka życiowych wypowiedzi, przyjaznych nam osób, z okazji małego, lecz jednak „złotego” jubileuszu.

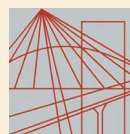
Przechodząc do aktualności, to oczywiście najważniejszym wydarzeniem był XIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy - Wyborczy, na którym wybrano członków organów krajowych. Z radością przyjęliśmy przede wszystkim wybór Andrzeja Rocha Dobruckiego na prezesa Rady Krajowej, na kolejną kadencję. Niezwykle zaangażowanie Prezesa i jego niecodzienna wytrwałość, w dążeniu do skutecznego korygowania prawa gospodarczego, nie ma precedensu w historii naszego samorządu. Nic więc dziwnego, że Prezes niemal jedomyślnie został wybrany w swojej drugiej kadencji, i przywitany owacją na stojąco.

Wszyscy Kandydaci z naszej Izby do poszczególnych organów krajowych, zgłoszeni przez Radę i akceptowani na Zebraniu Delegatów MOIIB, zostali przez Zjazd wybrani, a liczba naszych przedstawicieli odpowiada partyetowi wynikającemu z liczby czynnych członków Izby Mazowieckiej. Niestety, nie wszystkie Izby Okręgowe są odpowiednio reprezentowane we władzach krajowych. W konsekwencji wyborów mimo niepisanych, lecz respektowanych dotąd zasad, tym razem Izba Pomorska i Lubuska zostały, poszkodowane. Przewodniczący tych Izb nie zostali wybrani i nie mają liczebnie uzasadnionej reprezentacji w Radzie Krajowej.

Czerwiec był miesiącem przekazania prezydencji w Mazowieckim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Uroczystość odbyła się jak zwykle podczas Pikniku w Starej Miłośnie. Buławę prezydenta do czerwca 2015 roku dźrzyż pani Alina Fornal, przewodnicząca Okręgowej Izby Aptekarzy. Damskie ręce mogą okazać się skuteczne w działaniu. Piknik odbywał się w niepewnych warunkach pogodowych, co odbiło się na frekwencji. My mieliśmy swoją przyjemność w wygraniu turnieju siatkówki.

Przed nami miesiące wakacyjne. Życzę Wam przyjemnego, spokojnego i udanego wypoczynku, abyśmy mogli w pełni zrelaksowani wrócić do pracy i aktywnie uczestniczyć w budowaniu prestiżu inżyniera i naszego Samorządu.

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax: 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB

sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna

przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II pok. 11, 12
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny

sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Szkoleń:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● Ciechanów

ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● Ostrołęka

07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● Płock

09-402 Płock, ul. Jachowicza 2, III p. pok 67
budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● Radom

26-600 Radom, ul. Wodna 13/21, I p. pok. 204
budynek Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● Siedlce

08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:

Mieczysław Grodzki - przewodniczący
Jerzy Kotowski - zastępca przewodniczącego
Członkowie: Andrzej Bratkowski,
Leonard Runkiewicz.

Nakład: 18.000 egz.

XIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa



Będziemy umacniać pozycję budowlanych

XIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy PIIB zgromadził prawie dwustu delegatów z izb okręgowych, reprezentujących ponad 115, 5 tysięczną rzeszę członków samorządu inżynierów budownictwa.

W obradach udział wzięli także zaproszeni goście, a wśród nich: **Olgiert Dziekoński** - sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, **Andrzej Adamczyk** - zastępca przewodniczącego Komisji Infrastruktury Sejmu RP, **Janusz Żbik** - podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Robert Dziewiński** - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Przybyli również przedstawiciele samorządów zawodowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych. Związek Zawodowy „Budowlani” reprezentował przewodniczący **Zbigniew Janowski**. Przybył też **Włodzimierz Szymczak**, Prezydent - Elekt ECCE.

Otwierając obrady XIII Zjazdu, prezes PIIB podsumował działalność Izby w 2013 r., zwrócił uwagę na główne kierunki działań oraz zarysował perspektywę czekających prac, w IV kadencji funkcjonowania samorządu zawodowego

W dniach 27-28 czerwca 2014 r. w Warszawie obradował XIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Delegaci podsumowali działalność samorządu zawodowego inżynierów budownictwa w minionej kadencji. Udzielili też Krajowej Radzie PIIB absolutorium i wybrali nowe władze PIIB. Andrzejowi Dobruckiemu powierzono, na kolejną kadencję w latach 2014-2018, funkcję prezesa RK PIIB.

inżynierów budownictwa. - O ile, dwie pierwsze kadencje poświęcone były tworzeniu struktur organizacyjnych i ukształtowaniu procedur działalności Izby, to trzecia związana jest głównie z dynamicznie zmieniającymi się procedurami legislacyjnymi, mającymi fundamentalne znaczenie dla naszego samorządu, jego zasad działania i miejsca w społeczeństwie. To, gdzie jesteśmy - stwierdził prezes - osiągnęliśmy dzięki sumiennej pracy, zaangażowaniu w działalność samorządową i wsparciu ze strony naszych członków.

A. Dobrucki nawiązał do działań związanych z pracami nad ustawą o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych. Była to - stwierdził - najważniejsza sprawa, z jaką w ostatnich latach przyszło się samorządowi zmierzyć. Było wiele wersji, wiele różnych zmian

i opcji, które nie były korzystne dla inżynierów oraz dla samorządu. PIIB konsekwentnie przedstawiała swoje stanowiska, w odniesieniu do każdej z nich, wszystkim organom decyzyjnym. Dzięki tej pracy i zaangażowaniu, wypracowano najbardziej optymalne rozwiązanie.

A. Dobrucki zwrócił także uwagę na podnoszenie kwalifikacji i wykonywanie zawodu inżyniera budownictwa przez członków PIIB. Odnosił się w ten sposób do poczynań w całej kadencji. Za sukces uznał uruchomienie na stronie internetowej PIIB kursów e-learningowych, uruchomienie bezpłatnego dostępu do bazy norm PKN dla członków samorządu oraz planowanego na ten rok - umożliwienie dostępu do usługi „Serwis Budowlany” i publikatora informacji o cenach e-SEKOCENBUD.

- Cieszy - mówił prezes - systematycznie zwiększająca się liczba inżynierów, którzy otrzymują uprawnienia budowlane. Troskę natomiast wzbudza sumienne wykonywanie zawodu przez naszych członków. Podkreślił, że nie będzie pobłażania dla osób nieprzestrzegających zasad zawartych w Kodeksie etyki zawodowej członków PIIB. - Taki będzie nasz samorząd zawodowy i postrzeganie go przez społeczeństwo, jacy będą jego inżynierowie. I o tym powinniśmy pamiętać, wykonując zawód zaufania publicznego - dodał prezes.





Delegaci z Mazowsza

W oficjalnej części zjazdu głos zabrali zaproszeni goście. Wiceminister **Janusz Żbik** podkreślił jak ważna jest współpraca z samorządem zawodowym inżynierów budownictwa, zwłaszcza w procesie legislacji. - Udział Izby w pracach legislacyjnych jest znaczący, a jej głos bardzo istotny - mówił. Podsekretarz stanu podkreślił, że liczy na współdziałanie inżynierów przy nowelizacji prawa budowlanego czy przy tworzeniu projektu ustawy energetycznej. Za wypracowany model partnerskiego współdziałania dziękował także **Robert Dziewiński**, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. **Andrzej Adamczyk**, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Infrastruktury, podkreślił aktywność Izby w pracach komisji oraz przedstawianie stanowisk w ważnych dla polskiego budownictwa tematach. Przedstawiciele stowarzyszeń naukowo-technicznych oraz zaprzyjaźnionych samorządów zawodowych podkreślali, że mijająca kadencja była przykładem dobrego współdziałania w wielu ważnych dla budownictwa sprawach dotyczących nie tylko regulacji legislacyjnych, ale także w takich kwestiach jak m.in. podnoszenie kwalifikacji przez inżynierów budownictwa, dbanie o ja-

kość świadczonej pracy oraz budowanie prestiżu zawodu inżyniera budownictwa. **Marek Markiewicz**, z Naczelnej Rady Adwokackiej stwierdził, że 721 tys. członków zawodów zaufania publicznego określa standard zachowania publicznego i społecznego. Niestety, politycy nie rozumieją i niedoceniają tego faktu. Dowodem na to jest rozwiązanie samorządu urbanistów, a przecież

- jak podkreśliła szefowa Izby Urbanistów, **Jolanta Przygońska** - urbanistka to tylko „dbałość o ład”. Sprowokowało to **Jadwigę Gumińską**, przewodniczącą Krajowej Rady Doradców Podatkowych do konstatacji, że jedyny efekt deregulacji to ten, że *władzy udało się nas zjednoczyć i sprawić, że dziś wyrażamy solidarność zawodową*. O solidarności ludzi budownictwa mówił **Zbigniew Janowski**, przewodniczący Związku Zawodowego Budowlani. Pogratulował dotychczasowych dokonań PIIB, które to wyraźnie widoczne są w branży budowlanej. Ich konsekwencje wpływają pozytywnie na załogi budowlane. Z życzeniami owocnych obrad, podziękowaniami za zaproszenie oraz deklaracjami wszechstronnej współpracy wystąpili również przedstawiciele stowarzyszeń N-T i zaprzyjaźnionych samorządów.

Kluczowym wydarzeniem, kończącym pierwszy dzień obrad, był wybór przewodniczących organów krajowych PIIB na IV kadencję, na lata 2014-2018. Wybrano **Andrzeja Dobruckiego** na prezesa Krajowej Rady PIIB. Funkcję przewodniczącego Krajowej Komisji Rewizyjnej będzie peł-

nił **Tadeusz Durak**. Na przewodniczącego Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej wybrano **Mariana Placheckiego**, zaś na przewodniczącego Krajowego Sądu Dyscyplinarnego - **Gilberta Okulicz-Kozaryna**. Stanowisko Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej - koordynatora powierzono **Waldemarowi Szleperowi**.

Andrzej Dobrucki, dziękując za ponowne powierzenie mu funkcji prezesa KR PIIB, podkreślił, że chciałby, aby ta *kadencja była dobrą wykładnią dla naszego społeczeństwa, kim jest polski inżynier. Abyśmy wyraźnie podkreślili znaczenie, miejsce i rolę polskiego inżyniera budownictwa w polskiej gospodarce i jego miejsce oraz znaczenie w społeczeństwie*.

W tym roku w październiku samorząd zawodowy inżynierów budownictwa będzie jednym z organizatorów 60. Walnego Zgromadzenia ECCE w Warszawie, podczas którego prezes PIIB wystąpi z propozycją obchodów Europejskiego Roku Inżyniera. - Najwyższy czas, abyśmy wzmocnili siłę naszego oddziaływania - dodał prezes. Okazja do tego będzie objęcie przez Włodzimierza Szymczaka funkcji Prezydenta ECCE.

Następnie omówiono budżet na 2015 r. oraz przegłosowano jego przyjęcie. Delegaci zdecydowali także o liczebności organów Krajowej Izby. Na koniec obrad przyjęto uchwałę w sprawie ustanowienia „Medalu Honorowego PIIB”.

Drugi dzień zjazdu rozpoczął od wręczenia Złotych i Srebrnych Honorowych Odznak PIIB. Następnie wybrano nowe składy organów statutowych. W dalszej części, delegaci po wymianie uwag i spostrzeżeń, przyjęli program działania PIIB na lata 2014-2018. Omówiono też wnioski zgłoszone w czasie XIII Krajowego Zjazdu oraz przesłane przez zjazdy okręgowe. Ich rozpatrzeniem zajmą się odpowiednie organy PIIB.

Szkolenie sędziów i rzeczników w Nowogrodzie

Praktyka i integracja

22-24 maja b.r. w Nowogrodzie odbyło się szkolenie: *Warsztaty na bazie dotychczasowych spraw wpływających do sądów dyscyplinarnych i rzeczników odpowiedzialności zawodowej*. Było ono przeznaczone dla członków Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz nowo wybranych przewodniczących tych organów w okręgach, radców prawnych i osób obsługujących ten zakres prac. Oprócz przedstawicieli organów naszego samorządu uczestniczyli w nim również Prezes PIIB **Andrzej Roch Dobrucki** oraz Przewodniczący MOIB, Mieczysław Grodzki.

Pierwszy dzień szkolenia dostarczył uczestnikom wielu informacji z doświadczeń działania organów Sądu i Rzecznika. Tego dnia odbyło się posiedzenie KROZ i KSD.

Następnego dnia omawiano problemy, z którymi na co dzień spotykają się członkowie organów w Izbach Okręgowych. Prezes Andrzej Dobrucki zapoznał uczestników z aktualnym stanem prac nad ustawą deregulacyjną.



Spotkanie wykorzystano aby wręczyć członkom KSD i KROZ podziękowania za prace w dobiegającej końca kadencji. Dziękował Prezes Dobrucki, Przewodniczący KSD Gilbert Okulicz-Kozaryn oraz Rzecznik Krajowy, Waldemar Szleper. Zebrani uznali realizowaną w spotkaniu inicjatywę, jako bardzo pożyteczną i wartą cyklicznego powtarzania. Na zakończenie pracowitego dnia, uczestnicy zostali zaproszeni na uroczystą kolację. Ostatniego dnia odbyła się wycieczka uczestników do sanktuarium w Świętej Lipce oraz do Kwatery Hitlera w Gierłożu koło Kętrzyna. Z żalem opuszczano malowniczy Nowogród.



Pogoda do ostatniej chwili nie chciała być piknikowa. Szare chmury zsyłały regularnie fontanny deszczu na ilasty teren terenów w Starej Miłośnie, gdzie miał się odbyć **V Rodzinny Piknik Integracyjny Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego**. Tuż, przed uroczystym otwarciem imprezy, błysnęło słońce i natychmiast tereny stacjonowania Szwadronu Kawalerii Kompanii Honorowej Wojska Polskiego, gdzie odbywał się piknik - zaludniły się rodzinami z dziećmi.

Wraz z ostatnimi dźwiękami koncertu Zespołu *Cardioband*, na scenę wkroczył gospodarz imprezy - **Stanisław Leszek**, przewodniczący Krajowej Izby Biegłych Rewidentów - oddziału w Warszawie, który przez rok przewodniczył Mazowieckiemu Forum Zawodów Zaufania Publicznego. Powitał przybyłych i podziękował za główną rolę w zorganizowaniu imprezy, **Andrzejowi Surowieckiemu**, prezesowi Fundacji Pro - Seniore OIL. Wspominał o dokonaniach Forum przelomu lat 2013/2014 (m.in. konferencje w Senacie, wystąpienia przeciw drastycznym rozwiązaniom deregulacyjnym i w obronie izby urbanistów) i... przekazał buławę przewodnictwa Forum, Alinie Fornal, szefowej Okręgowej Izby Aptekarzy. Powiedział: „Alu rządz i prowadź nas ku lepszemu”.

Zgromadzeni głośnymi brawami wyrazili uznanie dla **Jolanty Przygońskiej** szefowej Izby Urbanistów, która stoczyła zażarty bój o dalsze istnienie swojej Izby.

Nowa prezes **Alina Fornal** podziękowała za stworzenie Forum, **Mieczysławowi Szatankowi**, byłemu przewodniczącemu Okręgowej Izby Lekarskiej. Stwierdziła, że dzięki temu środowiska zbliżyły się i nawiązały współdziałanie. Powiedziała: - Nasza organizacja ma różne sprawy, ale i wspólne problemy. Jesteśmy sekowani przez rząd, ale za rok pokażemy, że jednak coś się tu zmienia.

Przedstawiciele samorządów mazowieckich



V Piknik w Starej Miłośnie Sport, zabawa i wypoczynek

Następnie Mieczysław Szatank i Andrzej Sawoni, były i obecny prezes OIL, wręczyli zasłużonym naukowcom medale im. dr Jerzego Moskwy.

Uwaga zgromadzonych za chwilę przeniosła się w różne miejsca terenów piknikowych. Nas najbardziej interesował turniej w piłkę siatkową. Na dotychczas rozegrane trzy turnieje reprezentacja naszej Izby dwukrotnie zdobywała pierwsze miejsce i raz drugie. Czy w tym roku drużyna inżynierów w składzie: **Stanisław Starosz, Dawid i Jakub Sagankowie oraz Marek Michalski** - zdobędzie trzecie „złoto”? Takie mieliśmy nadzieje, chociaż „chodzili” wieści, że drużyna aptekarzy jest „silna”. Sprawdziło się to w czasie rozgrywek, w systemie „każdy z każdym”. W sumie startowały cztery zespoły: adwokaci, aptekarze, radcy prawni i inżynierowie. Nasz zespół dzięki silnym serwisom, dobrej obronie braci Saganków i kontrom Stanisława Starosza po kolejny rzucił drużyny przeciwników na kolana.



Zwycięska drużyna siatkarzy: Stanisław Starosz, Dawid i Jakub Sagank i Marek Michalski oraz kapitan, Mieczysław Grodzki

Najbardziej zażarte pojedynki stoczono z... silnym wiatrem, który niósł serwisy daleko i z zespołem aptekarzy, tracąc nawet jeden set. Końcówka pojedynku należała jednak do naszych, a ich zwycięstwo to również zasługa dopingiu, który prowadził przewodniczący Mieczysław Grodzki wraz członkami Rady Izby. Pierwszy też pospieszył z gratulacjami. Ostatecznie wynik turnieju brzmiał: 1 miejsce - drużyna MOIIB bez porażek, 2. - drużyna adwokatów, 3 - aptekarze i 4 - radcy prawni.

Nasz team zdobył puchar oraz złote medale, a ich sukces został nagrodzony gromkimi brawami przez gości pikniku.

Na zielonych terenach hipodromu, wśród wielu stoisk i punktów informacyjnych był namiot MOIIB, w którym dyżurowało biuro Izby i członkowie prezydium, gdzie można było otrzymać numer naszego pisma i gadzety pamiątkowe dla dorosłych i dla dzieci Pogoda, która poprawiła się na dobre, sprzyjała zabawom młodych, w specjalnie dla nich zorganizowanym „dmuchanym miasteczku” ze zjeżdżalnią, równoważnikami, zorbami, segwayem i sztuczną skałą do uprawiania wspinaczki. Dzieciaki bawiły się wymiennie także pod estradą, w programie „Raz, dwa, trzy - szalejesz ty”, w niezwykłym show, pełnym konkursów i zabaw. Był tam też Teatr Baniek Mydlanych „Zumba”. Amatorzy silnych wrażeń mogli obejrzeć ekspozycję sprzętu bojowego: czołg PT-91, bojowy wozu piechoty i opancerzony transporter rozpoznawczy BRDM-2. Odważni mogli skosztować wrażeń w czasie symulowanej wywrotki samochodu oraz na symulatorze surfing. Na przybyłych czekał sektor stoisk z jedzeniem i napojami chłodzącymi. W stoisku Fundacji Lekarskiej Pro-Seniore czynna była loteria z nagrodami. Do końca pikniku bawiono się przy muzyce „Trio Kuby Sienkiewicza” oraz Zespołu Kliper.

Była to niewątpliwie kolejna udana impreza. Oceny uczestników były na tyle pozytywne, że przyszłoroczny piknik samorządowców, znajdzie nadal licznych zwolenników uczestniczenia, w tak sympatycznych imprezach na wolnym powietrzu.

Fot.: Mieczysław Wodźicki





Wicepremier Janusz Piechociński wręczał uprawnienia budowlane inżynierom

„Z młodymi trzeba naprzód iść”

7 br w MOIIB wręczono uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji w budownictwie, grupie prawie 150 inżynierów specjalności konstrukcyjno-budowlanej i mostowej. Uroczystość zaszczytlili swoją obecnością wicepremier i minister Gospodarki - Janusz Piechociński, prezes Krajowej Rady PIIB - Andrzej Dobrucki i prezes honorowy - prof. Zbigniew Grabowski

Przybyłych przywitał **Mieczysław Grodzki**, przewodniczący Rady MOIIB, który stwierdził, że wchodzą oni do budownictwa, jako pełnoprawni fachowcy, tuż po zmianach wywołanych wejściem w życie tzw. ustawy deregulacyjnej. To motywuje ich do innego, bardziej odpowiedzialnego funkcjonowania w zawodzie i świadomego budowania nowego image inżyniera budownictwa, jako zawodu zaufania publicznego.

- Z wielką satysfakcją witamy dzisiaj pana Premiera - podkreślił M. Grodzki - który bywa częstym gościem w progach Izby i który - chociaż nie podlegają mu sprawy budownictwa - rozumie problemy naszego sektora i trafiającej do pracy w nim - młodzieży.

- Jesteście szczególnym kapitałem - zwrócił się do przybyłych **wicepremier, dr Janusz Piechociński** - I jako nauczyciel akademicki - bo pracowałem w Szkole Głównej Handlowej - mówię Wam, że teraz dopiero będziecie musieli się uczyć. Wiedza w budownictwie europejskim i światowym szybko idzie do

Andrzej Dobrucki wręcza uprawnienia



przodu. Nasz rynek budowlany i inwestycyjny jest rynkiem otwartym i stąd nawet, by sprostać konkurencji, trzeba być na topie

- Chciałbym - dodał - aby siedzący tutaj „kapitał” był nie tylko lepszy, ale odważny i gospodarczo mobilny. Zwłaszcza, że gospodarka powoli, po kryzysie, rusza. Zwiększają się szanse na lepsze zarobki i na robienie osobistych karier. Pozostaje oczywiście niepewność, ale „z żywymi trzeba naprzód iść, po myśli sięgać nowe” - zacytował wieszczka narodowego. - Macie tu wsparcie ze strony Ministerstwa Gospodarki i moje osobiste.

- Głos inżyniera w kraju - dodał premier - powinien więcej znaczyć. To zadanie dla Was. „Inżynier budownictwa” to brzmi dumnie. Pozdrawiam Was i życzę sukcesu.

Myśli wicepremiera kontynuował **Andrzej Dobrucki**. - Z początkiem sierpnia - mówił - wejdzie w życie rozporządzenie, zmieniające zasady obowiązujące kierowników budów i projektantów. Są to znaczące zmiany i wymagają od Was uwagi i aktualizowania wiedzy. Widzicie zatem - podkreślił - na tym przykładzie, że rzeczywistość i całe nasze otoczenie szybko się zmienia. Wkrótce być może zmieni się Prawo budowlane, a po nim inne prawa.

- Zachęcam Was szczególnie - apelował - do przyswojenia sobie zasad prowadzenia procesów inwestycyjnych w oparciu o technologię tzw. BIM. To dziś będzie podstawa do rozwijania przedsiębiorczości budowlanej i utrzymywania się firmy na rynku.

Mówi się, że „Pan Bóg stworzył świat, ale wszystko poza tym stworzyli budowlańcy”. Ta prawda, niestety, nie funkcjonuje w społecznym postrzeganiu. Chcemy to zmienić

i utrwalić w społecznej świadomości, znaczenie potęgi sprawczej inżynierów i ludzi budownictwa.

Nie możemy się doczekać, by przy okazji dorocznego ogłaszania wyników konkursu „Budowa roku”, prezentowano tych, którzy to zrobili, a więc projektantów, kierowników budowy, nadzoru i wreszcie - przedsiębiorstw usługodawczych. Prezes krótko poinformował o nowościach zamieszczanych na stronie internetowej PIIB, gdzie inżynierowie będą mieli dostęp - oprócz norm - także do innych serwisów i katalogów budowlanych, niezbędnych w pracy inżynierskiej.

- Cieszę się - stwierdził **prof. Zbigniew Grabowski** - że dzięki Wam średnia wieku w naszej Izbie obniża się. Życzę, abyście mieli na swoim koncie zawodowym jak najlepsze budowle, zdobywające nagrody w konkursach i uznanie. Pan premier Piechociński - dodał - w sprawach budownictwa, zawsze dobrze rozumiał nasze problemy, stąd jest dziś z nami

Prof. Eugeniusz Koda, przewodniczącą Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB poinformował o wynikach letniej sesji egzaminacyjnej na uprawnienia budowlane. Pomyślnie zaliczyło testy pisemne i egzaminy ustne 291 młodych inżynierów (co stanowi 88,45 proc. wszystkich ubiegających się o uprawnienia). W całym kraju uprawnienia uzyskało 2350 osób. Najwięcej uprawnień zdobyto w specjalności konstrukcyjno-budowlanej - 131, sanitarnej - 73

Inżynierowie złożyli przysięgę



i 29 - elektrycznej. Po raz pierwszy do egzaminu przystąpiło i pomyślnie go zdało - 6 inżynierów o specjalności geotechnicznej, tak bardzo potrzebnej w budownictwie (szczegóły - tabela).

Następnie nowo mianowani specjaliści złożyli przysięgę i wzniesiono toast za pomyślność zawodową młodych inżynierów i rozwój polskiego budownictwa.

Goście Izby - wicepremier Janusz Piechociński, prezes KR PIIB Andrzej Dobruccki i jej Prezes Honorowy - prof. Zbigniew Grabowski oraz przewodniczący Rady MOIIB, Mieczysław Grodzki, zastępca przewodniczącego - Roman Lulis dokonali

Dyplom dla taty i... córki



li uroczystego wręczenia dyplomów potwierdzających nowe uprawnienia zawodowe. Odbywało się to w luźnej, radosnej atmosferze. Sympatyczny i swobodny styl premiera, który wypytywał o studia, plany życiowe, wymieniał żartobliwe uwagi z młodzieżą inżynierską, udzielił się wszystkim zebranym, wszelkie bariery znikły, zapanowała atmosfera wzajemnej życzliwości.

- Z pewnością zapamiętam ten dzień, przysięgę, uścisk dłoni premiera-ministra - mówiła nam **mgr inż. Anna Wyszomirska**, jeszcze z wypiekami na twarzy - Czułam się jak po egzaminie i dopiero uśmiech premiera i rozmowa z nim sprawiły, że i ja poczułam się swobod-



Kierownictwo Izby i goście

nie. To dobrze, że spotykamy ludzi władzy w takich sytuacjach i tak przyjemnie nas zaskakujących. Na uroczystość przybyły z inżynierami ich rodziny, dzieci, znajomi, stąd często błyskały flesze aparatów fotograficznych i częste były takie sytuacje, że do premiera biegły panie i panowie inżynierowie z dyplomami, prosząc o wspólne foto. Godny, a zarazem dość swobodny przebieg uroczystości potwierdza, że młodzież inżynierska przyjmuje z aprobatą taki styl otwarcia nowej drogi zawodowej.

Kilka dni później odbyła się podobna uroczystość z udziałem Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego, Wiesława Mariusza Roboszuka i Mazowieckiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Jaromira Grabowskiego.

foto.: Bartosz Dzwigalski Mieczysław Wodzicki

Specjalność/ Specjalizacja	Przystąpiło do egz. ustnego	Zdało egz. ustny	Nie zdało ustnego
Konstrukcyjno -Budowlana	139	131	8
Sanitarna	88	73	15
Elektryczna	49	35	14
Drogi	29	29	0
Mosty	16	16	0
Telekomunikacja	1	0	1
Kolej	1	1	0
Architektura	0	0	0
Specjalizacja -Geotechnika	6	6	-
Razem:	329	291	38

Sekrety Warszawy (4)

Secesja - Dom Bankowy Landaua

Amalia Szalachowska

W1857 r., w kamienicy przy Orlej 6 w Warszawie, Wilhelm Landau otworzył swój kantor wekslowy. Kilkanaście lat później rozszerzył działalność o oddział na Piotrkowskiej 39 w Łodzi. Kolejne lata przynoszą Landauowi pomyślną koniunkturę, kupuje więc na Orlej w Warszawie sąsiednią parcelę. Już na początku XX w., firma *Wilhelm Landau* przejmując działkę z piętrową oficyną na Senatorskiej tuż przy pałacu Mniszchów. Pałac wraz z przyległościami od wielu lat należał do Resursy Kupieckiej, jednak w miejscu starej oficyny miał wkrótce wyrosnąć jeden z najciekawszych i istniejących do dziś, obiektów na Senatorskiej.

Bank Landaua przygotowując się do budowy swojej reprezentacyjnej siedziby ogłosił w 1903 r. konkurs, w którym wzięło udział pięciu architektów. Pierwsze miejsce zajął Stanisław Grochowicz, jednak jego projekt został obróbcę przez przedstawiciela łódzkiej secesji Gustawa Landau-Guttenegera, przy okazji autora



gmachu Banku Landaua przy Piotrkowskiej w Łodzi.

Gmach przy Senatorskiej 38, wzniesiono w latach 1904-1906, pod czujnym okiem Stanisława Grochowicza, roboty wykonała warszawska firma *Fr. Martens i A. Daab*. (...) W budynku zastosowano szereg nowinek technicznych, dostępnych w początkach XX w. Wprowadzono między innymi instalację centralnego ogrzewania z własną kotłownią, klimatyzację, instalację wodno-kanalizacyjną, gazową i elektryczną. Nowoczesne rozwiązanie zastosowano również przy montażu szklanego plafonu nad halą kasową. Został on podwieszony do górnego, również szklanego dachu, a między warstwami zostało zainstalowane ogrzewanie, które umożliwiała topnienie zalegającego na gorze śniegu. Pomyślano również o odprowadzeniu nadmiaru skroplonej wody. Ponadto gzyms obiegający plafon

przystosowano do celów konserwacyjnych. Także strona „wewnętrzna”, czyli skarbce, pomieszczenia gospodarcze i socjalne zostały zaprojektowane z myślą o zapewnieniu, po pierwsze - bezpieczeństwa obu skarbców - bankowemu i sejfowemu, a po drugie - komfortu pracownikom instytucji. Dla nich powstała kuchnia, jadalnia i pomieszczenia sanitarne.

Prace budowlane prowadziła wspomniana już firma *Towarzystwo Akcyjne Fr. Martens i Ad. Daab*. Jednak do wykończenia budynku zaangażowano jeszcze 22 firmy branżowe i specjalistyczne. Przekazany do użytku w 1906 r. Dom Bankowy Wilhelma Landaua, uważany był za bardzo nowoczesny.

Bank Landaua sprawnie funkcjonował do wybuchu I wojny światowej, wraz z którą zawitał kryzys. W dwudziestolecie międzywojennym firma nie odzyskała dawnej świetności i w 1925 r. została postawiona w stan likwidacji. W czasie II wojny światowej dawny pałac Mniszchów przez lata będący siedzibą Resursy Kupieckiej, zaczął pełnić zupełnie nową funkcję. Zorganizowano w nim Wojskowy Szpital Maltański, na potrzeby którego zaadaptowano także gmach banku. Po ewakuacji szpitala w czasie powstania warszawskiego, pałac został zniszczony, natomiast secesyjny budynek ocalał. W latach 1995-1996 przeprowadzono prace remontowe, niestety nie przywrócono kopuły oraz partii witrażowych w plafonie nad salą kasową.

(Pełny tekst na stronie internetowej Izby)



Budujemy model kształcenia praktycznego

Rozmowa z
dr. Mirosławem Symanowiczem,
prorektorem Innowacyjnej
Szkoły Wyższej Collegium Mazovia
w Siedlcach

● Z jakimi oczekiwaniami uczelnia rozpoczęła kolejny rok akademicki? Czy spełniły się one?

- Kolejny rok akademicki rozpoczynaliśmy z nadzieją na rozszerzenie naszej oferty edukacyjnej, w zakresie nauk technicznych. Złożyliśmy wniosek do MNiSW o uzyskanie uprawnień do prowadzenia kształcenia na studiach I stopnia na kierunku inżynieria środowiska. Obecnie otrzymaliśmy pozytywną opinię Polskiej Komisji Akredytacyjnej i czekamy na decyzję MNiSW, aby rozpocząć rekrutację na tym kierunku.

Pracujemy również nad przygotowaniem wniosku, o uzyskanie uprawnień do kształcenia, na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji. Budujemy model kształcenia praktycznego, który wyposaża naszego studenta w praktyczne umiejętności wykonywania zawodu inżyniera. Otrzymaliśmy na ten cel środki unijne.

Projekt *Mistrz i uczeń* jest realizowany w Collegium Mazovia od 1 października 2013 do 31 grudnia 2015 r. Dążymy do tego, by nasz absolwent po ukończeniu studiów był pełnowartościowym pracownikiem w zakładzie pracy lub był przygotowany do prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Kładziemy duży nacisk, na jakość kształcenia oraz na praktyczny aspekt studiów inżynierskich. Na trudnym rynku edukacyjnym, można wygrać tylko wysoką jakością kształcenia i ciekawą ofertą edukacyjną.

● Studia inżynierskie - i to budowlane - to poważne wyzwanie dla uczelni?

- Studia inżynierskie wymagają nakładów inwestycyjnych na tworzenie i wyposażenie pracowni w nowoczesny sprzęt dydaktyczny. Zawsze jednak obok wyposażenia technicznego, ważna jest jakość kadry dydaktycznej i programy kształcenia. Od wielu lat w tym zakresie współpracujemy z Politechniką Lubelską. W ostatnim roku jeden z naszych młodych nauczycieli obronił doktorat na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej, z którym prowadzimy wspólne badania naukowe.

● Czy oprócz budownictwa Uczelnia oferuje inne kierunki techniczne?

- Do tego roku prowadziliśmy studia inżynierskie na kierunku architektura krajozbrazu, które z uwagi na malejącą rekrutację musieliśmy wygasić. Oprócz budownictwa oferujemy studia inżynierskie na kierunku

informatyka, a po uzyskaniu zgody MNiSW - będziemy rekrutować na studia I stopnia na kierunku inżynieria środowiska.

● Uruchomienie uczelni politechnicznej w środowisku siedleckim z pewnością nie było łatwe. Co spowodowało, że zdecydowano się na to? Tradycje, potrzeby miasta?

- Gdy podejmowaliśmy to zadanie, w siedleckim regionie nie było uczelni oferujących kierunki politechniczne. Na rynku pracy brakowało inżynierów. Siedlecka młodzież kształcąca się na politechnikach, w dużych miastach, z reguły nie wracała do naszego regionu. Warszawa, Kraków czy Lublin są dla nich bardziej atrakcyjne. Było duże zapotrzebowanie na kształcenie politechniczne. Potwierdzeniem tego były pierwsze rekrutacje wynoszące na kierunku budownictwo ponad 250 studentów.

● Ilu macie obecnie studentów?

- W Collegium Mazovia obecnie kształcą się ponad 1300 osób.

● Jak Pan ocenia możliwy potencjał dla rozwoju uczelni w regionie siedleckim?

- Jestem przekonany, że mamy warunki dla rozwoju uczelni w regionie siedleckim. Jesteśmy małą, ale za to uczelnią, która potrafi szybko przystosować się do zmiennych warunków w regionie. Dysponujemy wysoką jakością kształcenia, co potwierdzają akredytacje Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Kształcimy w atrakcyjnych zawodach, niezbędnych dla rozwoju regionu. Nasi studenci łatwo znajdują pracę po studiach. Warto dodać, że znacząca ich część podejmuje już pracę w czasie studiów.

Posiadamy własne budynki, spełniające potrzeby dydaktyczne. Modernizujemy je i przystosowujemy do potrzeb studentów niepełnosprawnych. Niewątpliwie barierą w rozwoju uczelni jest problem braku równości w traktowaniu niepublicznych i publicznych uczelni przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Studia stacjonarne w uczelniach publicznych finansuje budżet państwa, a w uczelniach niepublicznych - sam student. Region siedlecki nie należy do najbogatszych w kraju i dlatego wielu młodych ludzi, mimo dużych chęci nie stać na studiowanie na niepublicznej uczelni.

● Działacie w trudnej sytuacji, wynikającej choćby z tego, że o 100 km od was jest Warszawa, zatem na obrzeżu jej wpływów. Jaką może być w tej sytuacji strategia?

- Ma Pan rację. Działamy na obrzeżu wpływów Warszawy, również i tych niekorzystnych. Dlatego nasza oferta kształcenia jest inna. Jeżeli młody człowiek zamierza realizować karierę naukową, to wybierze Warszawę. Od trzech lat wszystkie kierunki studiów na naszej uczelni mają profil praktyczny i są ukierunkowane na współpracę z praktyką gospodarczą. Inżynierskie prace dyplomowe mają również charakter praktyczny i poświęcone są rozwiązaniu konkretnego problemu. Nasz absolwent jest wyposażony we wszystkie niezbędne umiejętności, by odnaleźć się na rynku pracy, nie tylko w Siedlcach, ale w kraju i całej UE. Bardzo staramy się, aby koszty studiowania na naszej uczelni były niższe od kosztów utrzymania młodego człowieka w metropoliach. Uczelnia z uwagi na swój kompaktowy rozmiar jest przyjazna studentom. Nikt nie jest tu anonimowy. Każdy student mający problemy z nauką znajduje pomoc na bezpłatnych zajęciach wyrównawczych. Uświadamiamy studentom potrzebę nieustannego kształcenia się, obejmujące wszystkie etapy ich zawodowej kariery.

Utrzymujemy dobry kontakt z naszymi absolwentami. Rozpoznajemy ich potrzeby i organizujemy im różnego rodzaju doksztalcenie. Uczelnia pozyskała na rozwijanie tej koncepcji kształcenia fundusze unijne. Projekt *ideAGORA* to innowacyjny model kształcenia na poziomie wyższym, oparty na trwałej relacji uczelni i absolwentów. Projekt realizowany pod hasłem „Absolwenci kapitałem uczelni” wpisuje się w ideę kształcenia przez całe życie, a zarazem jest odpowiedzią na współczesny problem oderwania środowiska akademickiego od rzeczywistości gospodarczej.

Chcemy też wykorzystać fińskie doświadczenia, wynikające z wiodącej pozycji tego kraju, w dziedzinie edukacji i innowacyjności. Jest to możliwe dzięki współpracy ponadnarodowej z firmą Capful Ltd., która jest naszym partnerem w tym projekcie.

● Kim są wasi słuchacze i z jakimi planami przychodzą na uczelnię?

- Nasi studenci są młodymi ludźmi, w wieku około 25 lat. Większość z nich posiada już doświadczenie zawodowe. Pochodzą z Siedlec, z powiatu siedleckiego oraz kilku najbliższych Siedlom powiatów. Nasz student ma w większości już sprecyzowane plany zawodowe, a podnoszenie kompetencji na studiach pozwala mu dalej rozwijać się i awansować w pracy.

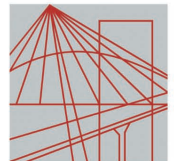
BIULETYN



MAZOWIECKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

Inżynier Mazowsza

ISSN 2083-0610



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa nr 4 (50), lipiec 2014

50. numer „Inżyniera Mazowsza”

Inżynier to brzmi dumnie

Ktoś powiedział, że „Pan Bóg stworzył świat, ale wszystko poza tym stworzyli budowlani”. I nie ma w tym słowa przesady.

W ciągu ponad 12 lat ukazywania się „Inżyniera Budownictwa” pokazywaliśmy bogactwo ról, wielość zadań i potencjał polskich inżynierów budownictwa. Tworzyliśmy na nowo – razem z całym środowiskiem – image zawodu zaufania publicznego, pokazywaliśmy dokonania, prezentowaliśmy ludzi, ich pasje, ambicje, priorytety i ich dorobek.

W 50. numerach pisma zebrano wiele interesujących materiałów, które dokumentują nie tylko solidny kawał inżynierskich karier i dokonań, ale też pokazują nieretuszowaną historię samorządu zawodowego i fragment naszej najnowszej historii gospodarczej.

Cieszy nas, że to, co piszemy, znajduje odzew po stronie Kolegów Inżynierów. Że płyną do nas pewne inspiracje, a podejmowane akcje zyskują poparcie. W związku z naszym skromnym jubileuszem otrzymaliśmy liczne adresy i wyrazy uznania za dokonania. Publikujemy je niżej.

Dziękujemy za nie, uważając, że niektóre oceny dano nam na wyrost i, że będziemy musieli na nie dopiero zapracować. Obiecujemy, że będziemy dalej pracować na rzecz budowy społecznego uznania dla polskiego inżyniera. Tego z minionych lat i tego - który dziś buduje nowe oblicze kraju.

Redakcja



Jubileusz nie jubileusz. W każdym razie dotarcie do aż pięćdziesiątego numeru Inżyniera Mazowsza niewątpliwie jest okazją, a nawet pewnego rodzaju wyzwaniem, by zastanowić się nad przyszłym kształtem naszego środowiskowego czasopisma.

Obserwując - a także w miarę możliwości i czytając - wydawnictwa poszczególnych izb okręgowych rzuciły mi się w oczy ambicje i usiłowania zmierzające do nasycenia ich problematyka techniczną.

Ostatnio wpadł mi w ręce jeden z izbowych kwartalników, w którym 3/4 stron poświęcono problemowo-instruktażowej rozprawce (tematycznie godnej zamieszczenia w „Przeglądzie Budowlanym”) interesującej w istocie wąski krąg czytelników. W ogóle przecież uwzględnianie w izbowych publikacjach problematyki technicznej z natury rzeczy musi mieć charakter wybiórczy, jako że nasz samorząd grupuje wiele profesji, których

Wykreujmy nowe wzorce

Andrzej Bratkowski

samorządowo wspólny mianownik nie wynika z wyraźnie określonej dziedziny techniki, lecz po prostu i tylko z racji ich spotkania się i przenikania na polu budownictwa.

Zatem nasze wydawnictwa samorządowe nigdy nie będą konkurencyjne - bo także i nie muszą - wobec specjalistycznych czasopism stowarzyszeń naukowo-technicznych, typu „Inżynieria i Budownictwo” (PZITB), „Materiały Budowlane” (SIT - PMB), „Przegląd Elektrotechniczny” (SEP), „Gospodarka Wodna” (SITWM), „Transport Miejski i Regionalny” (SITK) itp.

Wydaje się zatem, że słuszny był dotychczasowy sposób redagowania Inżyniera Mazowsza, koncentrujący się nie na rozwiązaniach technicznych, lecz na czymś, co stanowi swoistą kronikę towarzyszącą obrazującą postępującą integrację naszego środowiska zawodowego, przy okazji podbudowywaną tu i ówdzie wiadomościami z historii budownic-

stwa Warszawy i Mazowsza (gmach Politechniki, most Kierbedzia itp.). I oby tak dalej!.

Jeśli jednak czegoś mi w pełni nie dostaje, to wysiłków pod kątem kreowania zawodowych wzorców, promowania sukcesów naszych ludzi, choć także i ich porażek, świadczących o pięknie codzienności budownictwa krajiny mazowieckich miast i miasteczek. Ten rodzaj piśmiennictwa uprawiany był kiedyś, głównie zresztą w formie reportażu, przez najwyższej miary tuzów dziennikarstwa - był wśród nich np. Aleksander Paszyński, pamiętany u nas raczej jako minister budownictwa i gospodarki przestrzennej w latach 1989-90 - w wielce zasłużonym dla polskiego budownictwa, dziś już nieistniejącym tygodniku Fundamenty.

Tęgo rodzaju piśmem nie jest - a szkoda - krajowo-izbowy „Inżynier Budownictwa” i nie wiem, czy byłoby na to stać MOIIB, ale niech mi wolno przynajmniej pomarzyć.



Wiceprezes Rady Ministrów
Janusz Piechociński

Warszawa, 07 lipca 2014 r.

Szanowny Pan
Mieczysław Grodzki
Mazowiecka Izba Inżynierów Budownictwa

Nie jest tajemnicą, że zawsze z przyjemnością odwiedzam Waszą Izbę i uczestniczę w organizowanych uroczystościach. Nie rzadko pozwalam sobie, ze względu na współpracę i na moje zainteresowania, nazywać Waszą Izbę, moją Mazowiecką Izbą.

„*Inżynier Mazowsza*”, który otrzymuję niezawodnie, dostarcza mi informacji „w pigułce”, co przy braku czasu, jest znakomitym zbiorem wiadomości o tym co dzieje się w samorządzie budowlanym bliskiego mi Mazowsza. Skondensowana forma i rzetelna kronika wydarzeń, pozwala mi dzielić z Wami radości i troskę o losy środowiska.

Gratuluję pierwszego „złotego” jubileuszu „*Inżyniera Mazowsza*”.

Dziękuję za 50 wydanych już numerów, życzę następnych, których treści, niech jak dotychczas, sprzyjają budowaniu należącego inżynierom prestiżu i świadomości w społeczeństwie, jak ważna jest praca inżyniera budownictwa dla komfortu życia każdego mieszkańca naszego kraju.

Życzę Wam dobrych pomysłów i ciekawych inicjatyw ożywiających zawodową codzienność budowlanej społeczności.

Ministerstwo Gospodarki
ul. Długa 54/55
00-507 Warszawa

tel. +48 22 693 50 00
fax +48 22 693 40 40

email mg@mng.gov.pl
web www.mng.gov.pl

WICEMARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Stanisław Karczewski

Warszawa, 8 lipca 2014 roku

Panowie

Mieczysław Wodzicki
Redaktor „Inżyniera Mazowsza”

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Mazowieckiej
Okręgowej Izby Inżynierów
Budownictwa

*Stanowimy Powrót Redakcyjne, Stanowimy
Dane Prezasa*

Serdecznie gratuluję Jubileuszu periodyku Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa „Inżynier Mazowsza”.

Jubileusz wydania 50 numeru miesięcznika, który ukazuje się od 13 lat jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla środowiska inżynierów budownictwa, ale również innych czytelników na co dzień związanych z branżą budowlaną.

Wydawany przez Państwa magazyn jest opiniotwórczym pismem środowiska Mazowieckich Inżynierów Budownictwa. Jest to forum wymiany poglądów na temat prawa stanowionego w dziedzinie budownictwa. Pełni również rolę ważnego medium, z którego mogą korzystać instytucje państwowe zajmujące się problemami funkcjonowania kadry inżynieryjno-technicznej oraz problemami środowisk kilkunastu mazowieckich Izb Samorządowych.

Jestem przekonany, że „Inżynier Mazowsza” wpływa na integrację Państwa grupy zawodowej i stanowi pożyteczne narzędzie dla wyrażania postulatów i propagowania wspólnych działań na rzecz wszystkich zawodów zaufania publicznego.

Gratulując Redakcji czasopisma dotychczasowych dokonań, życzę kolejnych sukcesów i dalszego rozwoju czasopisma oraz aby w przyszłości nadal z dużym powodzeniem łączyło prawne i praktyczne aspekty przedstawianych problemów.

*Z uprzejmym pozdrowieniem
Stanisław Karczewski*



Warszawa dnia 07.07.2014r.

**Sz. P. Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady
Mazowieckiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa**

Wydanie 50- tego numeru Inżyniera Mazowsza jest wydarzeniem świadczącym o jego „wbudowaniu” się w pracę Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, a także o trwałe współlistnienie z czasopismem ogólnopolskim jakim jest Inżynier Budownictwa.

Pamiętając pierwsze wydania (2003 r.) biuletynu jaki wówczas zaczęła wydawać MOIIB nie sposób nie zauważyć znaczącej zmiany prezentacyjnej przez Inżyniera Mazowsza, zarówno w częstotliwości wydawania (od kwartalnika do miesięcznika), jak i zawartych w nim treści. Biuletyn przez pewien okres zajmował stanowisko na tyle różne w stosunku do niektórych kierunków działań Izby Krajowej (np. czy samorząd ma być jednolitą organizacją spełniającą zadania powierzone mu przez państwo, czy też federacją Izb Okręgowych, na wzór NOT), że wywoływało to niepotrzebne napięcie nie tylko pomiędzy redakcją biuletynu ,ale również pomiędzy Izbą Okręgową, a Radą Krajową. Sytuacja uspokoiła się w trakcie II kadencji samorządu zawodowego ,a w III Kadencji nastąpiło pełne zrozumienie istoty działania czasopisma już jako Inżyniera Mazowsza.

Za to pragnę podziękować Przewodniczącemu Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa – Mieczysławowi Grodzkiemu oraz obecnej redakcji miesięcznika. Miesięcznik wzbogacił swoją formę i treść stając się pismem czytany przez członków samorządu, jako pismo interesujące w zakresie podawanych informacji zawodowych, informacji o działaniach samorządu zawodowego, a także o przodujących działaniach Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w zakresie życia sportowego i kulturalnego członków Izby.

Za takie działania składam najserdeczniejsze podziękowania i życzenia dalszego rozwoju oraz utrzymania wysokiego poziomu. Nawiązując do 50-tki, która w życiu człowieka kojarzy się z osiągnięciem połowy wieku, życzę aby miesięcznik Inżynier Mazowsza nie tylko osiągnął pół wieku swojego działania, ale kontynuował je znacznie dłużej.

Prezes honorowy PIIB

prof. zw. dr. hab inż. Zbigniew Grabowski



Szanowny Pan inż. Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa
Szanowna Rada Programowa
Szanowny Zespół Redakcyjny „Inżynier Mazowsza”

Szanowni Państwo,

W imieniu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa i własnym składam Panu Przewodniczącemu, Radzie Programowej oraz Zespołowi Redakcyjnemu „Inżynier Mazowsza” serdeczne gratulacje z okazji wydania 50 numeru Waszego czasopisma.

Na wyrazy dużego uznania zasługuje wypełnianie przez „Inżyniera Mazowsza” funkcji informacyjnej o istotnych wydarzeniach z życia naszego samorządu, skierowanej do członków mazowieckiej okręgowej izby inżynierów budownictwa oraz istotnych podmiotów życia społecznego i publicznego na terenie województwa mazowieckiego.

Szczególnie chciałbym podkreślić fakt podejmowania przez Zespół Redakcyjny tematów i problemów związanych z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie oraz spraw nurtujących członków naszego samorządu.

„Inżynier Mazowsza” pełni niezmiernie ważną rolę w budowaniu pozytywnego wizerunku inżyniera budownictwa i naszego samorządu w społeczeństwie.

Z gratulacjami i wyrazami uznania proszę przyjąć serdeczne życzenia dalszych, wspaniałych osiągnięć i satysfakcji z pracy redakcyjnej oraz pozyskiwania coraz większego grona Czytelników.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Roch Dobrucki
mgr inż. Andrzej Roch Dobrucki
Prezes Krajowej Rady PIIB

W-wa 8.07.2014r.

ZWIĄZEK ZAWODOWY
Budowlani[®]
PRZEWODNICZĄCY

ZBIGNIEW JANOWSKI

00-641 Warszawa
ul. Mokotowska 4/6

e-mail: janowski@zsbudowlani.pl
http://www.zsbudowlani.pl

Sekretariat
tel. +48 22 825 41 05
fax +48 22 825 11 23

Pan
Mieczysław GRODZKI
Przewodniczący Rady Programowej
Dwumiesięcznika Mazowieckiej
Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa
„INŻYNIER MAZOWSZA”

Warszawa, lipiec 2014 r.

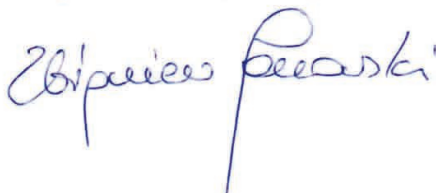
Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowna Redakcjo,

Z okazji 50 wydania „INŻYNIERA MAZOWSZA” w imieniu własnym i Związku Zawodowego „Budowlani” mam przyjemność przekazać Panu i całemu Zespołowi Redakcyjnemu Dwumiesięcznika gratulacje i serdeczne życzenia wielu dalszych sukcesów w pracy na rzecz mazowieckiego środowiska inżynierów budownictwa.

„INŻYNIER MAZOWSZA” przez lata swej obecności na rynku prasowym stał się zarówno znaczącym tytułem prasy branżowej – ważnym i poważanym wśród ludzi budownictwa – jak i swoistym centrum wymiany poglądów i koncepcji w środowisku inżynierów naszej branży. Obydwie te formy działalności, informacyjno – publicystyczna oraz integracyjno – opiniotwórcza zasługują na szczególne uznanie i wyróżnienie.

Nasz Związek wysoko ceni sobie dobrą, wieloletnią współpracę z Mazowiecką Izbą Inżynierów Budownictwa i Waszym Pismem. Jestem przekonany, że przed Dwumiesięcznikiem jest wiele długich lat działalności, zwiększania wpływów na rynku prasowym i wpływu na to, co dzieje się i będzie się działo w środowisku inżynierów budownictwa. Szczególnie w zakresie promocji wysokich standardów zawodowych, etosu pracy inżyniera budowlanego i popularyzacji zawodu wśród młodych ludzi, gotowych na wielką życiową przygodę. Proszę Pana, Panie Przewodniczący i Zespół Redakcji o przyjęcie naszych serdecznych życzeń pomyślności, dobrego zdrowia i wielu sił do dalszej tak bardzo potrzebnej pracy.

Z wyrazami szacunku,



**Inżynier
budownictwa**

kreatorzy
budownictwa

katalog
inżyniera

Wydawnictwo Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Sp z o.o., ul. Kopernika 36/40, lok 110, 00-924 Warszawa

4 lipca 2014 r., Warszawa

Rada Programowa i Redakcja
„Inżyniera Mazowsza”

Szanowni Państwo

Prosimy przyjąć najserdeczniejsze gratulacje z okazji wydania pięćdziesiątego numeru „Inżyniera Mazowsza”.

„Inżynier Mazowsza” dostarcza ciekawych i różnorodnych informacji, istotnych nie tylko dla członków Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, ale dla całego środowiska budowlanego.

Życzę dalszych sukcesów i wydania kolejnych numerów na równie wysokim poziomie.



Jaromir Kuśmider
Prezes WPIIB Sp. z o.o.



Wydanie pięćdziesiątego numeru czasopisma jest okazją nie tyle do świętowania, ile do refleksji. Ponieważ miałem okazję redagować połowę tych numerów, poczuwam się do obowiązku zabrania głosu.

Dzisiejszy „Inżynier Mazowsza” wystartował w rok po utworzeniu Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pod skromną winiętą „Biuletyn”, w nakładzie 10 tys egzemplarzy - bo tylu członków liczyła wówczas Mazowiecka Izba, zresztą do dziś największa inżynierska Izba Okręgowa w kraju. W tamtych czasach (rok 2003) był to spory nakład nawet w prasie profesjonalnej.

„Biuletyn” stworzyli sami inżynierowie: Elżbieta Brenda i Jerzy Kotowski - wiceprzewodniczący MOIB, wyjątkowo biegły w piórze i świadomy wagi posiadania przez MOIB własnego pisma. Redagowanie i pisanie było właściwie dodatkową pracą społeczną. Nie placono honorariów ani za materiały ani za zdjęcia. Izba z trudem wyskrobała trochę pieniędzy na zakup laptopa i prostego aparatu elektronicznego. Numery, liczące 8 stron druku, wychodziły w odstępach półrocznych, a ponieważ najważniejszymi wydarzeniami w życiu Izby były doroczne Zjazdy sprawozdawcze, wydawano jako dodatki specjalne 4-stronicowe relacje zjazdowe.

Partyzantka wydawnicza skończyła się w grudniu 2004 roku. Od tego momentu „Biuletyn” zaczął być regularnie wydawa-

Walczcie dalej

Zdzisław Kazimierczuk

nym kwartalnikiem, aby po siedmiu latach przekształcić się w oficjalnie zarejestrowane pismo pod tytułem „Inżynier Mazowsza”, dwumiesięcznik o nakładzie 18 tys egzemplarzy i objętości 16 stron. Taka jest najkrótsza historia dzisiejszego jubilata.

Historia niejako administracyjna, bo najważniejszym problemem tego typu czasopism jest, czy wydawcy uda się zepchnąć redakcję na pozycję kroniki i literatury „dworskiej”. Ja miałem szczęście. Ówczesny przewodniczący Rady Okręgowej, niezapomniany Wiesław Olechnowicz, postawił sprawę jasno: - Ja nie będę się panu wtrącał do redagowania i mam nadzieję, że pan nie będzie się wtrącał do projektowania budowli inżynierskich.

Obaj dotrzyaliśmy słowa i dzięki temu „Biuletyn” MOIB jako jedno z nielicznych (jeśli nie jedyne pismo Izby Okręgowych) ostro protestowało przeciw psuciu prawa, w tym Prawa Budowlanego, wytykało własnemu środowisku marazm (7-procentowy udział w akcjach wyboru nowych władz Izby), a nawet stawalo okoniem w niektórych sprawach Izbie Krajowej. No cóż - jeśli jest o co walczyć, to jest po co żyć.

Za największy sukces minionych lat uważam...listy do redakcji. To był znak, że je-

steśmy czytani, że jesteśmy potrzebni. Mimo że jesteśmy pismem docierającym w zasadzie tylko do inżynierów Mazowsza, dostaliśmy kiedyś list od inżynierów z Wodzisławia Śląskiego. Chodziło o sprawę asekuracyjnego interpretowania przepisów Prawa Budowlanego przez administrację terenową, która kazała pewnej firmie budowlanej wystąpić o „zgodę na budowę” w przypadku remontu kolektora ściekowego. Oznaczało to pół roku dodatkowych, niepotrzebnych formalności urzędniczych.

Są i będą problemy, które należy nagłośnić i domagać się ich rozwiązania. Bałem się, że nowy przewodniczący MOIB - Mieczysław Grodzki zejdzie z kursu „pisma wojującego”. Myliłem się. To właśnie za jego kadencji rozwinęło skrzydła Forum Samorządów Zawodowych, jemu dawny „Biuletyn” zawdzięcza przemianę w „Inżyniera Mazowsza” i on uruchomił na dużą skalę nowy sektor działalności Izby - integrację środowiska. Co będzie dalej - zobaczymy.

Gratulując dzisiejszym szefom „Inżyniera Mazowsza” wydania pięćdziesiątego numeru, życzę Wam sił i sukcesów.

Walczcie dalej !

Donośny głos inżynierów



Mając określić dojrzałość jakiejś organizacji jest posiadanie przez nią własnego wydawnictwa. Nie po to, by zrealizować egoistyczne ambicje posiadania, dla posiadania, ale by móc przekazywać

od siebie informacje, które mogą pomóc zarówno członkom organizacji, ale pomogą także czytelnikom zewnętrznym rozszerzyć wiedzę na temat całego środowiska. W tym przypadku ważnej społecznie i gospodarczo grupy inżynierów budownictwa, uprawiającej zawód zaufania społecznego.

Wiem, że głosu inżyniera budownictwa zawsze słuchało się. Od zawsze mieścił się on w czołówce zawodów pod względem prestiżu społecznego. A były całe dekady w naszej historii przed II wojną i po niej, kiedy ich doko-

nania nie schodziły z czołówek mediów i były przedmiotem ogólnonarodowej dumy.

Muszę stwierdzić, jako czytelnik pisma i dziennikarz, że tamte echa widoczne są na łamach „IM” lub emanują między wierszami z jego publikacji. To dobrze, że dziś, kiedy polski potencjał budowlany zmalał w latach reformacji a jego poziom nieco obniżył się, przypomina się tamte aspiracje.

Dziś - jak słusznie to głosi magazyn - potrzebna jest nowa konsolidacja środowiska, pokazywanie jego korzeni, nowych aspiracji, wysiłków i możliwości. I na miarę swoich nielicznych stron, nieźle z tej próby wychodzi „Inżynier Mazowsza”. Przypomnę konkurs Firma Inżynierska Mazowsza, czy drugi, ogłoszony konkurs „Inżynierowie pamiętniki piszą”.

Organizatorska rola pisma i MOIB jest zresztą znaczniejsza. Pismo popularyzuje rozwój zainteresowań sportowych, kulturalnych, aktywnego wypoczynku. Towarzyszy wysiłkowi organizacji w doskonaleniu pozio-

mu inżynierów budownictwa, walczy wraz z MOIB o prawo do godnego wykonywania zawodu i budowy kapitału zaufania do polskiego inżyniera.

Cieszę się z tego, bowiem po szeregu latach, kiedy zniknęły z rynku zaangażowane pisma, serio traktujące swoje posłannictwo, jak np. „Fundamenty” - mamy pismo, które jest czytane na zewnątrz przez polityków, w organizacjach społecznych i twórczych, w przedsiębiorstwach nie tylko Mazowsza i mogłoby stać się platformą wspomagającą i pobudzającą to, co drzemie w głowach i sercach ludzi żyjących budownictwem.

Gratuluję sukcesu i życzę, by gazeta rozwinęła swoje skrzydła.

Z dziennikarskim pozdrowieniem,

Andrzej Rogiński,

Dziennikarz, wydawca gazety „Południe Głos Mokotowa, Ursynowa i Wilanowa”, prezes Społecznego Komitetu Budowy Metra, Złoty Promotor Budownictwa za rok 2013

● **Nasza Izba współpracuje z Uczelnią. Korzyści dla Państwa z tego faktu mogą być istotne. Jednocześnie inżynierowie po studiach I stopnia uzyskują uprawnienia budowlane. To chyba pobudzi zainteresowanie studiowaniem w Collegium Mazovia?**

- Bardzo cenimy sobie współpracę z MOIIB. Mamy podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Parlamentem Studentów a Izbą. Studenci po trzecim roku mogą brać udział w szkoleniach organizowanych przez MOIIB, a po ukończeniu studiów i zdobyciu praktyki - mogą zdać egzamin na uprawnienia budowlane. W ostatnim czasie konsultujemy również programy kształcenia. Przedstawiciel MOIIB jest członkiem naszej Rady Konsultacyjnej .

● **Z jaką kadrą Pan współpracuje?**

- Nasza kadra rekrutuje się głównie z Politechniki Lubelskiej, z którą mamy podpisane porozumienie o współpracy. Ale mamy również profesorów z uczelni warszawskich (SGGW, PW) oraz Politechniki Białostockiej. W ostatnim roku uczelnia podjęła współpracę z prof. dr hab. inż. Dariuszem Sybilskim, wybitnym ekspertem w technice drogowej - pracownikiem naukowym Instytutu Badawczego Dróg i Mostów w Warszawie..

● **Prowadzenie szkoły typu politechnicznego jest trudnym przedsięwzięciem, może dlatego jest tak mało takich uczelni prywatnych. Potrzebne są warsztaty, laboratoria. Jak jest z tym u Was?**

- Sukcesywnie doposażamy nasze pracownie w nowy sprzęt laboratoryjny. Na początku pomogła nam Politechnika Lubelska, która przekazała swoją maszynę do badania wytrzymałości materiałów i wiele drobnego sprzętu laboratoryjnego. Później pozyskaliśmy środki unijne, w ramach realizowanego projektu „Rozwój potencjału dydaktycznego uczelni” i dodatkowo modernizujemy nasze laboratoria.

● **Jaki jest zakres współpracy Państwa z firmami budowlanymi? Czy są problemy z umieszczaniem słuchaczy na praktykach?**

- Mamy bardzo dobre relacje z otoczeniem i podpisane umowy o współpracy z wieloma firmami budowlanymi. Niektóre z tych firm wchodzi w skład naszej Rady Konsultacyjnej. Do tej pory nie mieliśmy problemów z umieszczaniem naszych studentów na praktykach.

● **W jakim kierunku będzie rozwijać się uczelnia?**

- Jak już wspomniałem, mamy zamiar rozwijać uczelnię w kierunku nauk technicznych. Stwarzamy konkurencyjną ofertę kształcenia w stosunku do publicznej uczelni, która takich kierunków kształcenia nie posiada. Nasz kierunek rozwoju to studia praktyczne z wysoką jakością kształcenia.

● **Dziękuję za rozmowę.**

rozmawiał: Mieczysław Wodzicki



MOIIB sponsorem 11 Festynu

Krew dla Siedlec

W niedzielę 8 czerwca już po raz II na terenie Siedleckiego Amfiteatru odbył się coroczny Festyn Krew dla Siedlec i Powiatu. Jednym ze współorganizatorów festynu była Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, która przekazała na cele Polskiego Czerwonego Krzyża środki finansowe.

Pobieranie krwi odbywało się w specjalnym ambulansie, który przyjechał do Siedlec z Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie. Ponad 70 krwiodawców podzieliło się z potrzebującymi bezcennym darem serca. Uczestnicy festynu, poza możliwością oddawania krwi, mogli bezpłatnie zbadać sobie poziom cukru i ciśnienie, a także skorzystać z bezpłatnych konsultacji lekarskich i okulistycznych. Odbyły się pokazy ratownictwa medycznego w zakresie udzielania pierwszej pomocy, pokazy sprzętu ratowniczego Państwowej Straży Pożarnej, a siedlecka Policja umożliwiła chętnym właścicielom rowerów ich profesjonalne znakowanie.

W programie imprezy przewidziano również pokazy młodych artystów w występach finałowych *Piosenki naszych rodziców*, a najmłodszy uczestnik festynu z zachwytem uczestniczył w zabawach, jakie dostarczały im dmuchane zjeżdżalnie i zamki.

Głównym punktem festynu było uhonorowanie działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża oraz zasłużonych krwiodawców pań-

Honorowy Puchar Darczyńców dla MOIIB odebrali Stanisław Wojtaś i Jerzy Skoczek



stwowymi odznaczeniami i pucharami PCK. Z ramienia Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w imieniu Przewodniczącego Rady, **Mieczysława Grodzkiego** Honorowy Puchar Darczyńców odebrał Zastępca Przewodniczącego Rady, **Stanisław Wojtaś** oraz Kierownik Biura Terenowego MOIIB w Siedlcach - **Jerzy Skoczek**.

Po części oficjalnej na scenie pojawił się długo oczekiwany przez zgromadzonych organizatorów i gości Reprezentacyjny Zespół Wojska Polskiego. Urozmaicony program muzyczny w wykonaniu Orkiestry Wojskowej oraz Solistów Zespołu raz po raz wywoływał gorący aplauz widzów.

inicjatywa siedleckich organizatorów zasługuje na wyjątkowe uznanie, w tym również udział siedleckiego Biura terenowego działającego w imieniu MOIIB. Podobne wydarzenia organizowane w miastach siedzib biur terenowych naszej izby spotkają się z naszym poparciem i nie mniejszym uznaniem.

Tekst i zdjęcia: Elwira Sawicka



Sesja Naukowa w Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku

Kształcenie ustawiczne - perspektywy rozwoju

11 czerwca w Auli Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, odbyła się Sesja Naukowa „Kształcenie ustawiczne - perspektywy rozwoju”. Sesję zorganizowały wspólnie dwie instytucje edukacyjne: Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja oraz Politechnika Warszawska Filia w Płocku.

W sesji uczestniczyli przedstawiciele płockich szkół wyższych, organizacji pozarządowych z Płocka i z Warszawy i wreszcie organizatora, czyli Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja. Obecni byli także przedstawiciele MOIIB: **Roman Lulis** - zastępca przewodniczącego, **Konrad Włodarczyk** - przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej oraz **Hanna Marszałek** - szefowa Biura Terenowego w Płocku.

Sesję poprowadził prezes Stowarzyszenia mgr inż. **Mariusz Portalski**. Jako gospodarz obiektu, w którym odbywała się sesja, w imieniu Prorektora PW ds. Filii w Płocku prof. zw. dr hab. inż. **Janusza Zielińskiego**, głos zabrał Prodziekan ds. Ogólnych WBMiP prof. nzw. dr hab. inż. **Roman Marcinkowski**.

Następnie zaprezentowano referaty: prof. nzw. dr hab. **Anna Frąckowiak** *Zadania szkół wyższych w realizacji kształcenia ustawicznego*, doc. dr inż. **Marzena Majzner** *Politechnika Warszawska jako uczelnia wspierająca procesy uczenia się przez całe życie* oraz mgr inż. **Mariusz Portalski** *Organizacje pozarządowe a kształcenie ustawiczne*. Następnie odbyła się dyskusja, w czasie której m.in. zabrała głos doc. dr inż. **Elżbieta Grzejszczyk** z Wydziału Elektrycznego PW, która zaprezentowała działalność Ośrodka Kształcenia na Odległość w PW.

Wnioski, jakie sformułowano w Płocku mogą być przydatne do prowadzenia szkoleń przez naszą Izbę. Według opinii uczestników i organizatorów sesji, założone cele naukowe

zostały osiągnięte. Postulowano organizację podobnych spotkań w przyszłości.

W ramach porozumienia o współpracy zawartego pomiędzy MOIIB a Politechniką Warszawską Filia w Płocku, nasza Izba umożliwia studentom i pracownikom Politechniki dostęp do posiadanej biblioteki norm PKN, materiałów (w formie elektronicznej) z przeprowadzonych przez Izbę warsztatów, możliwość dostępu do szkoleń e-learningowych oraz udział w organizowanych szkoleniach, konsultacjach technicznych, konferencjach.

W I półroczu br. w szkoleniach organizowanych przez BT MOIIB Płock udział wzięło 255 studentów PW Filii w Płocku - kierunku Budownictwo i Inżynieria Środowiska.

IV Świętojańska Noc Budowlanych

0 pracy nad Liwcem

28 czerwca w Wólce Proszewskiej po raz kolejny odbyło się spotkanie edukacyjno-integracyjne pod nazwą Świętojańska Noc Budowlanych, połączone ze spływem kajakowym po rzece Liwiec. Zorganizowała je Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa Biuro Terenowe w Siedlcach.

Noc Świętojańska, nazywana także Sobótką, Nocą Kupały czy Kupalnocką obchodzona jest w okresie letniego przesilenia. Radosne powitanie lata miało zapewnić naszym przodkom pomyślność zbiorów, dobrą pogodę i obfitość plonów.

W „Mazowieckiej Sobótce” uczestniczyło 38 członków MOIIB z okręgu siedleckiego oraz pracownicy Biura Terenowego w Siedlcach. W spotkaniu z ramienia MOIIB wzięli udział **Jolanta Łopacińska** - Zastępca Skarbnika MOIIB oraz **Stanisław Przesmycki** - Członek Rady MOIIB.

Jak co roku członkowie MOIIB wzięli udział w spływie kajakowym po Liwcu, podziwiając malowniczy krajobraz na trasie Kisielany - Wólka Proszewska.

Liwiec jest typową nizinną rzeką, jak przystało na Mazowsze. Brzegi jej są z reguły płaskie, częściowo zakrzaczone. Ujście Liwca do Bugu znajduje się w pobliżu wsi Kamięńczyk, w wyjątkowo urokliwym miejscu. Rejon ten stanowi Mekkę dla turystów i wędkarzy.

Po trwającym ponad cztery godziny spływie, kajakarze zasiedli do stołu, a gospodarze z Gospodarstwa Agroturystycznego przygotowali tradycyjne przysmaki kuchni wschodniej, w tym także własnej produkcji wyroby z mleka koziego, kwas chlebowy i inne specjalności miejscowe.

Następnie nadinspektor Państwowej Inspekcji Pracy inż. **Waldemar Spólnicki** wygłosił prelekcję na temat: przestrzegania przepisów „BHP na budowie”. W trakcie



szkolenia omówione zostały wybrane przepisy prawa pracy i bhp. Szkolenie spotkało się z żywym zainteresowaniem uczestników, czego dowodem były liczne pytania i dyskusja.

Po zakończonym szkoleniu uczestnicy spotkania udali się nad rzekę Liwiec gdzie uczestniczki tradycyjnie „puszczały” wianki na wodę, po czym rozpoczęło się grillowanie. Uczestnikom biesiady umilał wieczór grą na gitarze uczestnik spotkania, **Jerzy Uziębło**.

Tekst i foto Elwira Sawicka



Kalendarium działalności Rady MOIIB i jej Prezydium

Jak oszczędzać pieniądze członków

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 15.05.2014 r.

Przyjęto zalecenia pod adresem działu szkoleń i biur terenowych, w zakresie podnoszenia kwalifikacji zawodowych, w II półroczu br. Ustalono reprezentację Izby na *Warsztaty rzeczoznawcy budowlanego*. Przyjęto patronat nad konferencją Młodych Naukowców Wydziału Inżynierii Ładowej Politechniki Warszawskiej. Zatwierdzono propozycje udziału w organizacji Pikniku MFSZZP w br. Wyznaczono osoby do udziału w Targach Edukacyjnych EUST w Radomiu. Wstępnie przyjęto składy osobowe Komisji Problemowych.

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 26.05.2014 r.

Przyjęto informacje o wstępnych wnioskach, wynikających z analizy tematyki podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Zalecono rozszerzenie opracowania o koszty. Ustalono sposób przekazania informacji o wydarzeniach zewnętrznych, w których biorą udział członkowie prezydium i Izby. Dyskutowano o zakresie niezbędnych działań, w związku z przyjęciem przez Wicemarszałka Sejmu RP, Eugeniusz Grzeszczaka patronatu honorowego i współorganizacji wspólnie z Forum Mazowieckim, Konferencji *Samorząd zawodowy w służbie społeczeństwa*. Zalecono dokonanie przeglądu listy rzeczoznawców, zgłoszonych na liście Izby. Omówiono realizację zmiany lokalizacji biura terenowego w Płocku.

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 2.06.2014 r.

Dyskutowano o skuteczności działania biura terenowego w Ostrołęce, na podstawie przeglądu jego działalności statutowej.

Zalecono analizę pod kontem ograniczenia kosztów administracyjnych i w zakresie bieżącego działania. Wymieniono poglądy o nowych propozycjach wynikających z analizy działalności szkoleniowej. Przyjęto zalecenia korygujące dotychczasowe zasady i logistykę prowadzonych szkoleń oraz projekt ankiety wypełnianej przez uczestników. Oceniono, że przyjęty system elektronicznego nadzoru nad obiegiem korespondencji sprawdził się i propozycja uchwały zostanie przedłożona do przyjęcia przez Radę. Zatwierdzono składy osobowe komisji problemowych. Ustalono dyżury na V Rodzinnym Pikniku Integracyjnym. Wysłuchano informacji o spotkaniu z prof. Leonem Ustinowiczem na temat BIM-u i z wicemarszałkiem Sejmu RP, w sprawie planowanego na 3 września br. spotkania Forum z przedstawicielami Sejmu i Rządu. Ustalono uczestnictwo w konferencji IPB i PIIB w dniach 12-13 czerwca br. oraz w warsztatach „BHP na budowie” w Siedlcach. Zatwierdzono wniosek o dofinansowaniu organizacji III Forum Budowlanego w Płocku oraz udziału w Konferencji „Międzynarodowa Szkoła Mikropali”

Postanowiono, że w konkursie *Firma Inżynierska Mazowska 2014* będą mogły uczestniczyć firmy produkujące materiały budowlane. Wyrażono zgodę na zwiększenie objętości numeru 4(50) „Inżyniera Mazowska” z okazji 50 numeru pisma. Wysłuchano relacji z konferencji, spotkań i innych uroczystości, w których brali udział członkowie Prezydium.

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 16.06.2014 r.

Przyjęto uchwały w sprawie *Instrukcji systemu rejestracji oraz obiegu korespondencji*.

Przedstawiono do akceptacji harmonogram posiedzeń Rady, Prezydium Rady oraz Komisji Problemowych w II półroczu 2014r. Przeprowadzono dyskusję nad wnioskiem dotyczącym organizacji tzw. integracyjnych spotkań czwartkowych. Wysłuchano informacji o stanie finansów Izby. Zaprezentowane zostały dotychczas zebrane uwagi pod adresem *Kodeksu urbanistyczno - budowlanego*. Konkluzja z przeprowadzonej na ich temat dyskusji, to głębokie rozczarowanie. Polecono zatem autorom przekazanie nawet najdalej idących ocen Kodeksu, wynikających z dyskusji, do Rady Krajowej.

■ Posiedzenie Rady MOIIB w dniu 23.06.2014 r.

Zaprezentowano technologię BIM i działania Izby mazowieckiej na rzecz implementacji systemu w Polsce. Zatwierdzono uchwałę Prezydium Rady w sprawie „Instrukcji systemu rejestracji oraz obiegu korespondencji”. Przyjęto harmonogram posiedzeń Rady, Prezydium Rady oraz Komisji Problemowych w II półroczu 2014 r. Przedstawiono informację o stanie finansów MOIIB i uchwałach Rady Krajowej. Przedstawiono uwagi i wnioski do *Projektu Kodeksu urbanistyczno-budowlanego*, przygotowane w gronie członków prezydium i członków nowopowstałej komisji legislacyjnej, które zostały przekazane do Rady Krajowej. W drugiej części posiedzenia odbyło się zebranie delegatów MOIIB na Zjazd PIIB. Wysłuchano informacji o zagadnieniach będących przedmiotem obrad. Dyskutowano o stanowisku środowiska mazowieckiego w sprawie problematyki Zjazdu i zaakceptowano kandydatów do Organów PIIB. (JK)

W marcu i kwietniu br. miały miejsce obrony prac inżynierskich 54 studentów na kierunku Budownictwo w Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej w Radomiu. Z kolei 30 maja nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów dla absolwentów tego popularnego kierunku.

Warto zaznaczyć, że podstawowym celem studiów na kierunku Budownictwo jest wykształcenie kadry inżynierów, która zasilą nowoczesny rynek branży budowlanej. Po ukończeniu studiów absolwenci posiadają wiedzę i umiejętności niezbędne do kierowania wykonawstwem wszystkich typów obiektów budowlanych, współudziału w projektowaniu tych obiektów, organizowania produkcji elementów budowlanych czy też nadzoru wykonawstwa budowlanego.

W ramach studiów na kierunku Budownictwo kandydaci mogą wybrać jedną ze specjalności:

Absolwenci opuszczają mury radomskiej uczelni

Inżynierowie zasilą firmy w regionie

- Budownictwo ogólne
- Budownictwo drogowe
- Budownictwo energooszczędne
- Budowa dróg szynowych



Na uroczystości rozdania dyplomów były obecne władze Uczelni na czele z Rektorem, **dr Marią Pierzchałską** oraz Dziekanem Wydziału Nauk Technicznych, **dr. Marcinem Pisarskim**.

Podczas uroczystego rozdania dyplomów nie zabrakło także zaproszonych gości: posła **Radosława Witkowskiego**, a także przedstawicieli współpracującej z EUST - Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Obecni byli: **Roman Lulis**, zastępca przewodniczącego rady MOIIB, **Tadeusz Gałązka**, skarbnik MOIIB oraz **Katarzyna Barska**, p.o. kierownika Biura MOIIB w Radomiu.



XVII Konferencja Izby Projektowania Budowlanego i Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

BIM, inwestycje i prawo

XVII Konferencja Inwestycje budowlane w latach 2014 - 2020 (warunki, koszty, uwarunkowania prawne, nowoczesność projektowania) zorganizowana przez Izbę Projektowania Budowlanego i Polską Izbę Inżynierów Budownictwa, odbyła się 12 i 13 czerwca 2014 r. w Ośrodku GDDKiA w Józefowie pod Warszawą. Program przewidywał trzy panele tematyczne: BIM w krajowym otoczeniu inwestycyjnym, Perspektywy inwestycyjne w Polsce i Wpływ uregulowań prawnych na proces projektowania budowlanego.

Rozpoczęto od referatu **Andrzeja Kowalskiego**, prezesa Energoprojektu Katowice: *Nowoczesne oprzyrządowanie i oprogramowanie firm projektowych - przygotowanie personelu, koszty*. W warunkach rynku projektowego, przy ogromnej konkurencji bogatych firm projektowo-konsultingowych z Zachodu, nie można spełnić wymagań inwestora bez nowoczesnego oprogramowania.

Dostosowanie firmy projektowej, do wymagań nowoczesnych programów projektowych, wiąże się zarówno z wysokimi kosztami zakupu oprogramowania i odpowiedniego sprzętu, jak i dużych nakładów pracy, włożonych przy wdrażaniu systemu i dostosowaniu do konkretnych potrzeb. Wysokie koszty powodują, że zakup jest opłacalny przy okresie użytkowania dłuższym niż 2,5 roku, w czasie krótszym opłacalny jest leasing. Dla ułatwienia eksploatacji, usuwania błędów i otrzymywania rozszerzeń (*up grade*) celowe jest podpisanie umowy serwisowej. (dodatkowe 30% wartości programów). Kosztowne są szkolenia personelu, programy modelowania i przewidywania kosztów (np. program Prekos to koszt ponad 100 tys. USD).

Referat **Grzegorza Kobyleckiego i Jarosława Drożdźdla** z firmy Prochem to *Wymagania stawiane projektowaniu przy za-*

stosowaniu technologii BIM. Tradycyjne projektowanie to formuła 2D, wymagające koordynacji w formie dialogu i analizy rysunków. System 3D, do modelowania i wizualizacji, po wprowadzeniu dodatkowych informacji służy, jako narzędzie pracy dla wszystkich uczestników inwestycji. Do modelu wprowadzone są wszystkie instalacje, każda branża w nim pracuje. Informacja o występującej kolizji jest przekazywana automatycznie i dopóki nie zostanie usunięta, program nie pozwoli na wydruk elementów dokumentacji. System uwzględnia kosztorysowanie. Model to centrum BIM.

BIM w Polsce, w porównaniu z Europą, spotyka się - niestety - z małym zrozumieniem. Najbardziej zaawansowana w tej technologii jest Wielka Brytania, gdzie rozporządzeniem wprowadzono szczegółowe standardy, a od 2016 r. zaden obiekt publiczny nie będzie mógł powstać bez BIM. Budowa modelu to bardzo świadoma i mozolna praca, którą dodatkowo utrudnia fakt braku standardów. Niewątpliwą przeszkodą we wprowadzeniu BIM z klauzulą obowiązkowości, jak w Wielkiej Brytanii, są wysokie koszty oprogramowania szkolenia i sprzętu.

Dotychczasowe działania Izby Projektowania Budowlanego, dotyczące BIM - to

referat wiceprezesa Datacomp, **Andrzeja Tomany**. Tym razem usłyszeliśmy ocenę aktualnej sytuacji BIM w Polsce. IPB jest jedną z pierwszych organizacji inżynierskich w Polsce, która zajęła się BIM. Czynnym i mocnym zaangażowaniem w propagowaniu BIM wyróżnia się MOIIB. Wśród popularyzatorów BIM można jeszcze wymienić Polskie Stowarzyszenie Menadżerów Budownictwa, zrzeszające 63 członków.

IPB ma za sobą kilkanaście publikacji o BIM w „Wiadomościach Projektanta” i „Inżynierze Mazowsza”, formułowanie apeli do decydentów o zainteresowanie się implementacją BIM, nawiązanie współpracy ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich w Wielkiej Brytanii, udział w konferencji w Londynie oraz objęcie honorowego patronatu przez IPB nad konferencją w Serocku: *Projektowanie przyszłości, proces inwestycyjny XXI w.* w kwietniu 2014 r. Środowiska, które - zdaniem referenta - powinny się mocno zaangażować w popularyzację BIM to: Izba Architektów RP, PIIB z wszystkimi Okręgami, PZITB, uczelnie techniczne, inwestorzy, wreszcie - producenci oprogramowań. Działania, które powinny być podjęte, w celu propagowania BIM to: permanentny lobbying na rzecz implementacji BIM do naszego kraju, w sposób zmasowany, pochodzący od połączonych sił środowiska, uruchomienie kierunkowych studiów podyplomowych, zbliżenie do użytkowników w krajach UE, utworzenie polskiego oddziału Building Smart Alliance.

Wszystkim nam wiadomo, że ani w Prawie Budowlanym ani w proponowanym Kodeksie Urbanistyczno-Budowlanym nie występuje BIM, a co gorsze, całe projektowanie jest potraktowane po macoszemu. Szkoda, że nie potrafimy korzystać z doświadczeń krajów UE i nie tylko, dla których proces inwestycyjny rozpoczyna się od dobrze przygotowanych

wszystkich etapów dokumentacji, a temu najskuteczniej służy BIM.

Dotychczasowe doświadczenia realizacji inwestycji i perspektywy na najbliższe lata, wiążą się z Funduszami Europejskimi.

Doświadczenia z realizacji inwestycji 2007 - 2013 przedstawił **dr Jerzy Kwieciński**, prezes Fundacji Europejskie Centrum Przedsiębiorczości. Celem na lata 2007-2013 była Narodowa Strategia Rozwoju/Narodowa Strategia Spójności, w ramach, którego Polska otrzymała z UE 68 mld EUR. Najwięcej pieniędzy przeznaczono na rozwój transportu (autostrady, drogi ekspresowe, drogi lokalne, transport kolejowy, morski i lotniczy), ok. 22% całości przyznanych funduszy, ale aż 62% ze środków na transport - zostało przeznaczonych na drogi. Nie ma wątpliwości, że środki z UE pomogły Polsce w okresie kryzysu gospodarczego i znacząco przyczyniły się do rozwoju społeczno-gospodarczego, stanowiąc silny czynnik popytowy dla gospodarki.

Autor, odwołując się do klasyka ciekawych powiedzonek, nazwał „plusy ujemne” i zaliczył do nich:

- wydatkowanie alokacji nierównomierne w czasie
- nie zbudowaliśmy silnego sektora budowlanego, wręcz przeciwnie - wiele firm zbankrutowało
- w wyborze wykonawców króluje najniższa cena, system bezpieczny dla urzędników, ale niedobry dla efektów inwestycji
- nie doceniamy wiedzy i innowacji w wyborze projektów
- nie ma zdroworozsądkowego podziału ryzyka między inwestorem a wykonawcą. Sektor publiczny przerzuca ryzyka na sektor prywatny, co również powoduje upadki firm
- projektowanie jest rozpoczynane za późno i dokonywane w pośpiechu
- raczkuje partnerstwo publiczno-prywatne, a wynika to z nieumiejętności podziału ryzyka między partnerami.

Sposób zarządzania krajem jest u nas na niskim poziomie a okresy oczekiwania na pozwolenie na budowę są długie. Unia Europejska krytykuje nasze Prawo Budowlane.

Co nas czeka w najbliższych latach - usłyszeliśmy z referatu *Kierunki inwestowania w perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014 - 2020*. Trzy główne priorytety unijnej „Strategii na rzecz wzrostu i zatrudnienia Europa 2020” to: Polityka Spójności, Wspólna Polityka Rolna i Wspólna Polityka Rybacka, które mają wspierać rozwój inteligentny, zrównoważony i sprzyjający społecznemu. Polska, jako członek UE jest zobowiązana do realizacji tych celów, co w praktyce oznacza dążenie do):

- zwiększenia roli wiedzy, innowacji, kształcenia i technologii cyfrowych (rozwój inteligentny)
- bardziej efektywnego wykorzystania zasobów przy jednoczesnym zwiększaniu konkurencyjności (rozwój zrównoważony)
- zwiększenie aktywności zawodowej społeczeństwa, podnoszenie kwalifikacji oby-

wateli oraz likwidacji ubóstwa (rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu)

Powyższe cele mogą być osiągnięte przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej. Na lata 2014 - 2020 Polska otrzyma z budżetu UE ok. 119,5 mld EUR.

Najważniejszym dokumentem na lata 2014 - 2020 jest Umowa Partnerska, określająca strategię wykorzystania nowej puli funduszy europejskich, wyznaczająca krajowe priorytety, na które głównie zostaną skierowane pieniądze pochodzące z trzech ww. polityk unijnych. Strategia Rozwoju Kraju do 2020 r. wyznacza główne cele, w które będziemy inwestować: wzrost konkurencyjności gospodarki, poprawa spójności społecznej i terytorialnej, podnoszenie sprawności i efektywności państwa

W ramach Polityki Spójności Polska będzie realizować 6 krajowych programów operacyjnych, w tym jeden program ponadregionalny dla 5 województw Polski Wschodniej oraz 16 programów regionalnych. Samorządy województw będą zarządzać większą niż dotychczas pulą pieniędzy z UE (40% w porównaniu z 25% w latach 2007 - 2013). Ta, przeznaczona dla Polski kwota, jest prawdopodobnie ostatnią tak wysoką, należy zatem wykorzystywać wszystkie możliwości by ją efektywnie wykorzystać.

Tendencje światowe w optymalizowaniu projektowania obiektów kubaturowych i liniowych mają niemały wpływ na właściwą realizację inwestycji. **Krzysztof Woźnicki**, ekspert w SIDIR, zauważył, że rozwojowi nowych technologii towarzyszy powstawanie nowych specjalności inżynierskich. Coraz częściej inwestor zleca konsultantowi analizę, gdzie i jak najlepiej zbudować planowaną przez niego inwestycję, a także jej zaprojektowanie i wybudowanie. Wzrasta więc rola firm, skupiających w swoich szeregach osoby, posiadające wiedzę menadżera, projektanta, wykonawcy itp. Obsługa takiego zlecenia wymaga wielobranżowej umiejętności firmy lub grupy firm. Rośnie rola firm konsultingowych.

Typowym błędem inwestorów, jest dążenie do rozpoczęcia inwestycji, jak najszybciej i jak najtaniej. Narzucanie krótkich terminów i agresywne pilnowanie kosztów

nie jest na tym etapie korzystne, z punktu widzenia końcowego rezultatu. Cięcie kosztów na etapie przygotowania inwestycji jest zbyt często przyczyną przekroczenia zarówno kosztów inwestycji, jak i czasu jej wykonania. Czas realizacji inwestycji zależy od wybranej metody jej realizacji.

Powszechnym błędem jest niewłaściwe rozumienie zadań uczestników procesu inwestycyjnego. W imię złe pojętej troski o środki publiczne, przenoszone są kompetencje i odpowiedzialność z inżyniera na zamawiającego. Funkcja Inżyniera Kontraktu powinna być dominująca przy realizacji inwestycji. Jego kwalifikacje, zdrowy rozsądek, odwaga cywilna, uczciwość, rzetelność i umiejętność doboru ekip realizacyjnych, decydują o przebiegu realizacji inwestycji.

W panelu *Wpływ uregulowań prawnych na proces projektowania budowlanego*, oczekiwano ze szczególnymi nadziejami, treści wystąpienia, przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego, **prof. Zygmunta Niewiadomskiego** w referacie: *Stan prac nad Kodeksem Urbanistyczno-Budowlanym (informacje o uwzględnieniu wniosków z konsultacji społecznych i ich wpływ na merytoryczny kształt tego dokumentu)*.

W zaprezentowanej do konsultacji, wersji roboczej projektu Kodeksu spodziewaliśmy się efektów konsultacji społecznych. W jego aktualnej treści nie odnajdujemy merytorycznych różnic, w stosunku do ubiegłorocznych tez. Wypowiedzi Profesora potwierdziły, że Komisja uwzględni ewentualnie niektóre uwagi pochodzące z konsultacji, w trzecim rozpoczynanym etapie prac. Pozostaje mieć nadzieję, że nasze propozycje przebiją się i znajdą się w Kodeksie. Uwagi do bieżącej wersji roboczej, zarówno Izba Projektowania Budowlanego jak i PIIB, w wymaganym terminie prześlą do Komisji Kodyfikacyjnej.

Budzi nadzieje deklaracja profesora o gotowości przyjęcia zaproszenia do dyskusji o Kodeksie w naszym środowisku, zanim zostanie on skierowany do czynników rządowych. Nasuwa się pytanie, dlaczego inżynierowie budownictwa nie mają podstawowego, a nie tylko - konsultacyjnego głosu, w kształtowaniu prawa, decydującego o realiach budowlanego procesu inwestycyjnego?

Pelne teksty referatów można znaleźć w 5 i 6 numerze „Wiadomości Projektanta Budownictwa”. Pozostałe tematy i podsumowanie wraz z dyskusją omówimy w następnym numerze „IM”.

Andrzej Wasilewski

Od lewej: Andrzej Wasilewski, zastępca sekretarza Rady i Roman Lulis, zastępca przewodniczącego Rady MOIB. Fot. M. Wodzicki



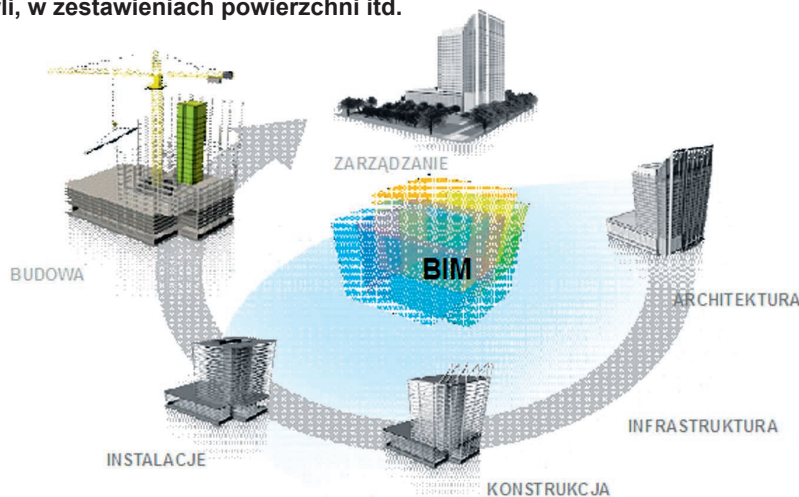
BIM w polskim przedsiębiorstwie

Zagrożenia i korzyści

Arkadiusz Mackiewicz, PROCAD SA

Termin BIM - oznaczający modelowanie informacji o budynku, odnosi się do programów wspomagających projektowanie, których działanie polega na wstawianiu zdefiniowanych trójwymiarowych obiektów typu ściana, strop, dach, sufit, okno i inne oraz nadawaniu im parametrów.

W czasie projektowania można te parametry zmieniać bądź dodawać nowe, co automatycznie zostanie potem odzwierciedlone w modelu trójwymiarowym budowli, w zestawieniach powierzchni itd.



Uczestnicy procesu inwestycyjnego

W procesie inwestycyjnym związanym z ogólnie pojętym budownictwem uczestniczą m.in. Zleceniodawca, Projektant, Wykonawca, Zarządca. Wizje Inwestora „uzbrajane” są przez Projektanta w dokumentację techniczną, która służy do realizacji budowli przez Wykonawcę. Następnie obiekt ten przejmuje Zarządca.

Proces inwestycyjny w fazie projektowej można rozpatrywać pod nieco innym kątem, gdzie zaangażowani są: Inwestor, Projektanci, Kooperanci, Właściciel (w rozumieniu właściciela przedsiębiorstwa projektowego). Wybór takich uczestników procesu pozwala na przekrojowe wykazanie zalet stosowania BIM, gdzie różne przeciwne interesy mogą mieć wspólny mianownik w postaci korzyści dla każdej ze stron. Każdy z uczestników ma swoje cele i związane z tym zagrożenia i korzyści wynikające z wykorzystania BIM do realizacji przedsięwzięcia.

Inwestor

Przede wszystkim potrzebuje informacji dotyczących opłacalności zamierzenia inwestycyjnego. Określenie kosztów realizacji na tym etapie pozwala uniknąć sytuacji potencjalnie niebezpiecznych dla Inwestora.

Uzyskanie danych pozwalających na podjęcie wiążącej decyzji możliwe jest dzięki wykorzystaniu właściwości modeli BIM dotyczących np. powierzchni użytkowej czy

parametru ceny za 1m². Informacje te łatwo uzyskać z modelu BIM oczywiście pod warunkiem prawidłowego przygotowania go przez Projektanta.

Projektant

Najważniejsze korzyści wykorzystania technologii BIM to m.in. łatwość operowania modelem, krótki czas realizacji projektu czy eliminacja oczywistych błędów i pomyłek. Łatwość wprowadzania ewentualnych zmian na niemal dowolnym etapie zaawansowania projektu pozwala na elastyczną pracę i dostosowanie się do zmieniających się i stale rosnących wymagań Inwestora. Jednocześnie stosowanie filozofii BIM gwarantuje dotrzymanie terminów wykonania prac projektowych.

Oprogramowanie spełniające „normy” BIM np. Autodesk Revit automatycznie odnajduje i eliminuje błędy oczywiste – np. ściana wchodząca w okna. Naturalnie za wiedzą i zgodą użytkownika. W razie wykrycia takiego błędu program monituje użytkownika o poprawność przyjętego rozwiązania. Dzięki temu Projektant sprawuje pełną i stałą kontrolę nad projektowaną budowlą. Dokładność i szczegółowość powstającego modelu BIM pozwala również na analizy w rodzaju: ile dodatkowej powierzchni użytkowej uzyskamy przy zmniejszeniu grubości tynku do 1cm. To naturalnie tylko przykład - podobnych zapytań do aplikacji typu BIM można wysłać dużo więcej, a ich rodzaj i treść ograniczone

są jedynie potrzebami i pomysłowością autorów pytań.

Najważniejsze branże współtworzące dokumentację projektową, czyli architektura, konstrukcja, instalacje, używając modelu BIM mogą w skuteczny sposób wymieniać informacje projektowe, dzięki narzędziom koordynacji. Koordynacja dokumentacji zabezpiecza przed efektem niespójnego i nieprawidłowo wykonanego projektu.

Niewątpliwą korzyścią stosowania BIM jest możliwość współbieżnego prowadzenia procesu projektowego. Po opracowaniu i zatwierdzeniu koncepcji architektonicznej do prac projektowych mogą włączyć się także konstruktorzy oraz instalatorzy. W efekcie czas potrzebny na zamknięcie projektu np. budowlanego ulega znacznemu skróceniu, ponieważ nie ma już konieczności oczekiwania poszczególnych członków zespołu na: podkłady, podrysy, itp. Jednocześnie potencjalne zmiany geometryczne czy modyfikacje funkcjonalne budowli wynikające z obliczeń konstruktora bądź instalatora, a mające wpływ na kształt i formę dokumentacji są uwzględniane na bieżąco. Projektowanie współbieżne w aplikacjach typu Autodesk Revit jest możliwe dzięki mechanizmowi tzw. modelu centralnego. Jest plik wielodostępny, który równolegle może być modyfikowany przez wszystkie branże, przy zachowaniu pełnej koordynacji i spójności całości projektu.

Zagrożenia, które wiążą się z implementacją BIM w codziennej pracy projektowej wynikają przede wszystkim z konieczności przyjęcia nowego sposobu myślenia o projekcie. Przy stosowaniu BIM należy „zapomnieć” o rysunkach. Projektant, dzięki temu może skupić się całkowicie na projektowaniu, czyli na analizowaniu poprawności przyjętych rozwiązań, na ich wariantowaniu czy optymalizacji całości projektu, zamiast myśleć ile i jakich rysunków musi wykonać.

Dokumentacja techniczna w postaci wydruków, która np. jest składana do zatwierdzenia w urzędzie, jest pochodną modelu tworzonym przez Projektantów. Wszystkie rzuty, przekroje, widoki, elewacje oraz wszelkiego rodzaju zestawienia wynikają na wprost z modelu BIM projektowanego obiektu. Używanie nowego oprogramowania np. Autodesk Revit może nastęrczyć w początkowym etapie wdrożenia pewnych problemów, ale jest to naturalne przy wprowadzaniu nowych technologii.

Kooperant

Mianem Kooperanta w tym ujęciu BIM, zostali opatrzeni dostawcy rozwiązań dla budownictwa, czyli producenci elementów, akcesoriów, technologii, materiałów budowlanych np. stolarki, armatury, elementów instalacyjnych, wyposażenia wnętrz, itp.

Projektowanie w technologii BIM staje się tym bardziej pełne, im bardziej „BIM-owskie” są komponenty użyte w projekcie.

Komponenty BIM zawierają komplet informacji o danym obiekcie, uwzględniający m.in. materiał, wymiary, ciężar, kolor czy cenę. Tak przygotowane modele cyfrowe są chętniej wykorzystywane przez

projektantów, ponieważ w znakomity sposób ułatwiają tworzenie zestawień np. materiałowych, tak potrzebnych przy optymalizacji kosztów inwestycji. Kooperanci, którzy decydują się na przygotowanie bibliotek swoich produktów zgodnych z BIM, zwiększają szanse na wykorzystanie ich asortymentu przy realizacji budowli.

Największym zagrożeniem dla Kooperantów jest zaniechanie działań. To znaczy: niepodjęcie decyzji o tworzeniu bibliotek BIM własnych produktów, może zaowocować spadkiem zainteresowania wyrobami, a w konsekwencji być może spadkiem sprzedaży. Dodatkowo konkurencja, która zdecyduje się na wprowadzenie swojego asortymentu w świat BIM, na pewno zyska przewagę. Co tym bardziej może przyczynić się do pogłębienia różnic w udziale sprzedaży w rynku.

Właściciel

Właściciel przedsiębiorstwa projektowego dba o jego interesy przede wszystkim podejmując strategiczne decyzje, dotyczące np. rozwoju firmy. Wzrost kompetencji pracow-

ników oraz ich potencjału merytorycznego pozwala myśleć o zdobywaniu nowych zleceń i umacnianiu swojej pozycji.

Decyzja o wdrożeniu BIM podnosi atrakcyjność oferty projektowej z kilku powodów. Oprogramowanie BIM pozwala na znaczne skrócenie procesu projektowego, realizowane zlecenia pozbawione są błędów i pomyłek, dokumentacja zyskuje na jakości poprzez szczegółowe zestawienia do tej pory być może nieosiągalne czy też powstające efektywne wizualizacje pozwalają Inwestorowi na wczesną ocenę propozycji. Wymienione korzyści podnoszą wiarygodność Właściciela w oczach Inwestora i pozycjonują go jako solidnego partnera w biznesie. To naturalnie przyczynia się do wzmocnienia zaufania względem Właściciela, a w konsekwencji może prowadzić do zlecenia nowych tematów przez Inwestora.

Zagrożenie, które wydaje się być najpoważniejsze dla Właściciela, to zaniechanie działań związanych z BIM. Może to prowadzić do spadku konkurencyjności i utraty rynku. Inwestycje związane z wprowadzaniem nowych technologii są wyzwaniem. Jednak

korzyści wynikające z wdrożenia filozofii BIM zdają się przeważać nad zagrożeniami.

Podsumowanie

Zmiana sposobu myślenia o projektowaniu skierowana na technologię BIM zdaje się być nieodwracalna. Coraz więcej przedsiębiorstw projektowych, wykonawczych i nawet pośrednio związanych z budownictwem dostrzega potencjał dzierżący w BIM. BIM jako zjawisko zatacza coraz szersze kręgi, dzięki czemu wymiana informacji projektowych pomiędzy wszystkimi uczestnikami procesu inwestycyjnego staje się coraz łatwiejsza. Efektywność stosowania BIM widoczna jest na wielu etapach procesu, począwszy od elastycznych koncepcji, poprzez dokładną, szczegółową, pozbawioną błędów dokumentację i realizację obiektu niemalże pozbawioną strat materiałów budowlanych czy środków finansowych, aż do świadomego zarządzania budynkiem opartego na konkretnej i precyzyjnej informacji projektowej w postaci modelu.

Przedruk z „Wiadomości Projektanta Budownictwa”

Dzień Wydziału Inżynierii Lądowej PW

Dłuższe studia, więcej praktyki

W ramach obchodów Dnia Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej, odbyło się 6 lipca br w Małej Auli PW rozdanie dyplomów oraz Złotych Dyplomów tegorocznym absolwentom, największej polskiej uczelni technicznej. Nazwiska tegorocznych „złotych absolwentów” zostały wpisane do Złotej Księgi uczelni.

- Przekazana na uczelni wiedza - stwierdził dziekan WIL, **prof. Henryk Zobel** - stanowi rzetelną podstawę do dalszego rozwoju zawodowego. - Pamiętajcie - podkreślił - że wiedza jest waszym skarbem, a praktyka kluczem do tego skarbu. Same studia nie wystarczą, aby mieć pewny zawodowy sukces. A zatem już teraz powinniście aktywnie działać, aby zadbac o praktyki i staże, aby wykazać się przed przyszłymi pracodawcami doświadczeniem zawodowym. Wszystkie dodatkowe i wymagające sporego wysiłku zajęcia to dobra inwestycja, która zaprocentuje w przyszłości i oszczędzi wam po studiach bolesnego przebudzenia - dodał dziekan.

Absolwenci i studenci WIL obchodzili swój dzień hucznie, bawiąc się na pikniku na dziedzińcu wydziału, aż do późnych godzin wieczornych.

W dniu tym zebrał się także Zespół Doradców Dziekana WIL PW. W obradach brał aktywny udział przewodniczący MOIIB, **Mieczysław Grodzki**.

Dziekan Henryk Zobel zaprezentował radcom nową strukturę wydziału. Omówiono także szczegóły organizacji w 2015 roku, obchodów 100. lecia wydziału. Odbędą się wówczas targi pracy, z udziałem czołowych firm budowlanych. Opracowana zostanie tak-



że historia wydziału oraz powstanie Poczty Profesorów. Powołane zostanie Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału. Dziekan zaprosił do firm budowlanych o sponsoring.

Profesor przedstawił zamierzenia WIL na najbliższe lata, w tym kwestię czasu studiów I i II stopnia i likwidacji specjalności na studiach I stopnia - w odniesieniu do deregulacji zawodów oraz nowego trybu nadawania uprawnień, w tym szczególnie możliwość uzyskiwania ich na uczelni.

Z kolei prodziekan **Paweł Nowak** ponowił zaproszenie dla specjalistów z przemysłu do prowadzenia wykładów z przedmiotów „budownictwo w praktyce”. Podziękował członkom zespołu za pomoc udzieloną wydziałowi w organizacji praktyk zawodowych. Przedstawił nowy kierunek studiów podyplomowych z zakresu kolejnictwa, uruchomiony przez wydział.

Prodziekan zaprezentował projekty Leonardo da Vinci, prowadzone na wydziale, związane z edukacją personelu w krajach UE- LDV MBAIC (MBA dla budownictwa);

ARCW (kursy z zakresu BHP przy wykonywaniu ścian osłonowych

z zastosowaniem technologii AR); SERIO (kursy multimedialne z zakresu BHP/BIOZ

w budownictwie oraz FSS

- projekt instrumentu norweskiego, związany z opracowaniem kursów *distance learning*

z zakresu zarządzania wartością oraz ryzykiem w budownictwie. Zapropo-

nowano, by studia II stopnia

rozszerzyć o dodatkowy semestr, przeznaczony dla praktyk. Członkowie zespołu zba-

dają możliwość wyszukania nowych wykładowców dla przedmiotów „Budownictwo w praktyce”.

Wizja studiów połączonych z realizacją praktyki w ich ramach, jest pomysłem wymagającym z pewnością znaczących zmian organizacyjnych w uczelniach i poważ-

nych środków finansowych. W zakresie uznawanych już dzisiaj praktyk są te które trwają

co najmniej trzy miesiące pod kuratelą uprawnionego inżyniera. Prawdopodobieństwo

ustanowienia pełnego semestru poświęconego praktyce, może o pół roku skrócić wymaganą

do uprawnień okresy praktyki inżynierskiej.

Warunki tegorocznej edycji Konkursu „Firma Inżynierska Mazowska 2014” - czytaj na stronie internetowej MOIIB



Laury dla wykonawców

17 czerwca 2014 r. w gmachu NOT w Warszawie wręczono nagrody laureatom Konkursu „Budowa Roku 2013”. W XXIV edycji, organizowanej przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa przy współudziale Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju oraz Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego odnotowano blisko 70 zgłoszeń zrealizowanych budów. Wyłoniono laureatów spośród inwestorów, developerów i generalnych wykonawców obiektów budowlanych we wszystkich rodzajach budownictwa.

Obiekty 2013 roku charakteryzują się najnowocześniejszymi rozwiązaniami technicznymi i technologicznymi, funkcjonalnością oraz najwyższą jakością materiałów konstrukcyjnych i wykończeniowych. Konkurs służy promocji inwestorów i wykonawców.

Zwycięzcom pogratulował **Andrzej Dobrucki**, prezes RK PIIB. Stwierdził: - Cieszę się, że w naszych szeregach są tuzowie polskiego budownictwa a konkurs potwierdza wysoki kunszt sztuki budowlanej w polskich firmach.

- Poziom konkursu potwierdził - mówił **Ryszard Trykosko**, przewodniczący PZITB - że w szranki stanęli najlepsi projektanci, wykonawcy i inwestorzy. Świadczy to o randze i prestiżu Konkursu i jest potwierdzeniem wysokiego poziomu twórczej myśli polskiego wykonawstwa.

Konkurs ten jest jednym z najbardziej prestiżowych wydarzeń w branży budowlanej, pozwala uhonorować w szczególny sposób inwestorów i wykonawców, wyróżnionych przez jury realizacji. Stanowi potwierdzenie, iż polskie budownictwo nie poddaje się trudnościom, zaś stworzone budynki i budowle są dowodem rzetel-

nego wykonania, funkcjonalności i technologicznej innowacyjności. Zdaniem zaś **Roberta Dzięwińskiego**, nagrodzone inwestycje są dowodem determinacji w dążeniu do pokonywania trudności, wynikających z barier ekonomicznych oraz świadectwem systematycznie rosnącej jakości polskiego budownictwa.

- Nagrodziliśmy obiekty charakteryzujące się nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi i technologicznymi, funkcjonalnością oraz najwyższą jakością robót, materiałów konstrukcyjnych i wykończeniowych - stwierdził **Zdzisław Binerowski**, Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konkursu Budowa Roku.

W XXIV edycji konkursu przyznano wyróżnienia w 9 kategoriach: budynki mieszkalne o wartości do 20 mln zł i powyżej, obiekty nowoczesnych technologii, oświaty i kultury fizycznej, administracyjno-biurowe, służby zdrowia, drogowo-kolejowe, przemysłowo-magazynowe i inne. Wśród wyróżnionych znalazła się hala produkcyjna w Mińsku Mazowieckim wzniesiona przez firmę „Probis” Sp. z o.o. Pruszków, należąca do naszego kolegi, Waldemara Witkowskiego. Gratulujemy.

Nagrodami I stopnia wyróżniono m.in.:

- **Budynek mieszkalno-usługowy z garażem podziemnym z wykorzystaniem fragmentów historycznej zabudowy w Warszawie przy ul. Krowiej 6.**

inwestor: PORT PRASKI INWESTYCJE Sp. z o.o. S.K.A. Warszawa,
generalny wykonawca: PBM Południe SA, Warszawa,
jednostka projektowa: ARHEAD Sp. z o.o., Warszawa,
kierownik budowy: inż. Tomasz Stempowicz
inspektor nadzoru: inż. Jan Ponichtera
główni projektanci: mgr inż. Maciej Wutzen (architektura),
mgr inż. Jan Tolksdorf (konstrukcje)



- **Apartamenty „Jaśkowa Dolina” w Gdańsku przy ul. Jaśkowa Dolina 29**

developer i generalny wykonawca: Invest Komfort S.A. S.K.A., Gdynia
jednostka projektowa: BJK Architekci Sp. z o.o., Gdynia,
kierownik budowy: mgr inż. Bolesław Rzepiński,
inspektor nadzoru: mgr inż. Piotr Kotowski,



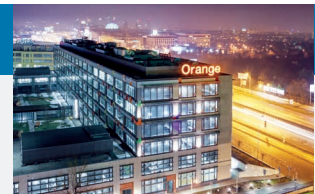
główni projektanci:
mgr inż. arch. Tomasz Janiszewski (architektura),
mgr inż. Piotr Puzyrewski,
mgr inż. Tomasz Stawicki (konstrukcja)

- **Miasteczko ORANGE w Warszawie, Al. Jerozolimskie 160**

inwestor: Bouygues Immobilier Polska Sp. z o.o., Warszawa
inwestor zastępczy: Hill International Sp. z o.o., Warszawa
generalny wykonawca: KARMAR SA, Warszawa
jednostka projektowa: Fiszer Atelier 41 Sp. z o.o., Warszawa

kierownicy budowy: mgr inż. Roman Siódmak,
mgr inż. Bolesław Kaczmarczyk
mgr inż. Piotr Szefer

inspektor nadzoru: mgr inż. Zbigniew Pilaszewicz
główni projektanci: mgr inż. Stanisław Fiszer, mgr inż. Piotr Bujnowski.



- **Węzeł drogowy Warszawa Południe (Węzeł Lotnisko) w ramach budowy drogi ekspresowej S2 (odcinek Konotopa - Puławska) wraz z budową łącznika z MPL Okęcie i ul. Marynarską (S79) w Warszawie**

inwestor: Skarb Państwa reprezentowany przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Warszawie,

generalny wykonawca: PORR (POLSKA) SA, Warszawa
jednostka projektowa: DHV POLSKA Sp. z o.o., Warszawa
kierownik budowy: mgr inż. Marcin Ardziński
inspektor nadzoru: mgr inż. Andrzej Izbicki (Inżynier Kontraktu),
główny projektant: inż. Bogdan Sorys.

- **Zespół budynków mieszkalnych wielorodzinnych z częścią usługową i garażem podziemnym, infrastrukturą techniczną oraz wjazdami w Warszawie przy ul. Kruczkowskiego**

inwestor: Powiśle Park Sp. z o.o., Warszawa
inwestor zastępczy: Grontmij Polska Sp. z o.o., Poznań
generalny wykonawca: BUDIMEX SA Oddział Budownictwa Ogólnego Wschód w Warszawie

jednostka projektowa: Kuryłowicz & Associates Sp. z o.o., Warszawa
kierownik budowy: mgr inż. Paweł Krzyszkowski,
inspektor nadzoru: mgr inż. Wiesław Krzyżak,
główni projektanci: prof. nzw. dr hab. inż. arch. Stefan Kuryłowicz,
prof. nzw. dr hab. inż. arch. Ewa Kuryłowicz,
mgr inż. arch. Marcin Goncickowski (architektura),
mgr inż. Piotr Kapela (konstrukcja).

